

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Ostateczne rokowania o pożyczkę.

Zastój na giełdzie walutowej i milionowe obroty na giełdzie akcyjnej.

Mord na tle erotycznym. — Czworobok małżeński.

KONCENTRACJA WOJSK ROSYJSKICH NAD GRANICĄ MANDZURSKĄ.

Tokio. 7. kwietnia. (Pat) United Press donosi: W miarodajnych kołach japońskich słychać, że w ministerstwie wojny uważają sytuację, po rewizji na terytorium sowieckim w Pekinie, za bardzo poważną. W niektórych kołach politycznych panuje przekonanie, że marszałek Czang Tso Lin krokiem tym zamierzał zmusić Rosję do koncentracji wojsk nad granicą mandzurską.

Doniesienia z granicy mandzurskiej podają, że istotnie w Czycie i Chabarowsku zostały ściągnięte znaczne kontyngenty piechoty i kawalerii rosyjskiej. Znajdują się tam także wojska przybyłe z Rosji europejskiej.

MOŻLIWOŚĆ ZERWANIA STOSUNKÓW MIĘDZY MOSKWĄ A PEKINEM.

Pekin. 7. kwietnia. (Pat) Biuro Reutera donosi, że w następstwie rewizji dokonanej w jednym z budynków, zajmowanych przez ambasadę sowiecką, minister spraw zagranicznych rządu pekińskiego Wellington Koo przygotowuje protest, który prześle sowieckiemu charge des affaires przeciw udzielaniu przez ambasadę sowiecką schronienia spiskowcom i przeciw czynionym przez nią próbom podkopywania powagi prawowitego rządu. Sowiecki attache wojskowy spalił podobno dokumenty, ujawniające istnienie rozgałęzionego spisku. Uważane jest za rzecz prawdopodobną, że nastąpi zerwanie stosunków dyplomatycznych między Pekinem a Moskwą.

REZOLUCJA UKRAIŃSKICH AKADEMİKÓW W BERNIE MORAWSKIEM.

Berno Morawskie. 7. kwietnia. (Pat) Związek akademików ukraińskich w Bernie, złożył w związku z antyczeskimi demonstracjami we Lwowie, następujące oświadczenie: W związku z demonstracjami przed konsulatem czeskim we Lwowie, w ubiegłym miesiącu, koniecznym jest obiektywne stwierdzenie, że demonstracje te były wywołane przez czynniki nieodpowiedzialne, nieznanego pochodzenia i nie mające nic wspólnego z narodem ukraińskim. Ukraińcy są i zawsze będą wdzięczni narodowi czeskiemu za kulturalne i w wysokim stopniu humanitarne poparcie w najcięższych chwilach.

Mordercy śp. kuratora Sobińskiego.



Atamańczuk i Wierzbicki.

(d) Obok podajemy zdjęcie fotograficzne dwóch młodzieńców ukraińskich, a to Wasyla Atamańczuka false Wasyla Biłasa, oraz Jana Wierzbickiego, aresztowanych pod zarzutem morderstwa, dokonanego na osobie kuratora lwowskiego, śp. Sobińskiego.

Pierwszy od lewej strony Atamańczuk, drugi, niższego wzrostu, Wierzbicki. Byli to dwaj serdeczni przyjaciele, organizatorzy ukraińskiej bojówki terrorystycznej, która właśnie uplanowała zamach na śp. Sobińskiego, wykonany przez Atamańczuka i Wierzbickiego. Z początkiem października zeszłego roku Atamańczuk znowu nieprawnie przeszedł granicę czechosłowacką i zjawił się we Lwowie, gdzie też łącznie z Wierzbickim fotografował się, które to zdjęcie właśnie reprodukujemy.

Jak wiadomo już, mord został dokonany dnia 29. października 1926. Skutkiem szczegółowo prowadzonego śledztwa przez nadkomisarza Mitleniera, policja wpadła na trop ukraińskiej bojówki terrorystyczno-spiegowskiej i członków tejże dnia 17. stycznia br. aresztowała. Wówczas w ręce władz wpadli obaj bracia Wierzbiccy i rzekomy Biłas, który — pozostawiony narazie na wolnej stopie — zbiegł ze Lwowa i ukrywał się w Dolinie u nauczycielki Olgi Hrycajównej, która swego czasu przebywała we Lwowie. Jak się później okazało owym Biłasem był faktyczny morderca, Wasyl Atamańczuk, ujęty zeszłego tygodnia w Karpatach koło Osmołody w chwili, gdy usiłował zbiedz przez granicę na stronę czechosłowacką.

EKSCESY ANTYŻYDOWSKIE W ROSJI.

Moskwa. 7. kwietnia. (AW) Donoszą tu z Homla, iż w mieście oraz w kilku innych miasteczkach południowej części Białorusi doszło do gwałtownych ekscesów antyżydowskich, w których wzięli udział także i Komsomolecy (młodzież komunistyczna). Zamordowano kilku żydów.

STAN ZDROWIA KRÓLA FERDYNANDA.

Bukareszt. 7. kwietnia. (Pat) Według ostatniego oświadczenia lekarzy, król przebył dobrze wczorajszy dzień. Objawy chorobowe złagodniały. — Stwierdzić należy znaczna poprawę stanu zdrowia.

KATASTROFA W HUCIE.

Sosnowiec. 7. kwietnia. (Pat) Wczoraj w godzinach porannych w hucie Katarzyna wydarzyła się katastrofa. Robotnicy zajęci wrzucaniem do pieca martenowskiego zwojów stałego drutu nie zauważyli znajdującego się w jednym ze zwojów granatu. Po wrzuceniu drutu do pieca nastąpił silny wybuch, przy czym jeden z robotników został zabity, a 12 rannych, w tem sześciu ciężko. Na miejsce katastrofy przybyła komisja sądowno-śledcza, która przeprowadzi odpowiednie dochodzenie. Powodem była prawdopodobnie nieostrożność robotników, którzy nie zbadali dokładnie zawartości zwoju drutu.

W rocznicę holdu pruskiego.

Dnia 8-go kwietnia 1525 r. złożył hold królowi polskiemu Zygmunutowi I. Staremu, nowy książę pruski Albrecht Branderburski

Ostatni wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego, siostrzeniec króla Zygmunta I. Albrecht, książę brandenburski, uchylał się przez dłuższy czas od złożenia holdu królowi polskiemu, do czego był obowiązany każdy mistrz Zakonu Krzyżackiego od czasu pokoju toruńskiego.

Wówczas Zygmunta I. rozpoczął wojnę, i wojska polskie w zwycięskim pochodzie dotarły do siedziby wielkiego mistrza, do Królowca. Prerażony Albrecht błagał króla o pokój, oraz prosił, by Zygmunta pozwolił jemu i reszcie zakonników złożyć habit i przywdziać świeckie szaty.

Zygmunta I. dał swe przyzwolenie, zażądał tylko, by mu Albrecht złożył uroczyste hold na rynku krakowskim.

Dnia 8-go kwietnia 1525 r. zaroilo się w Krakowie.

Na rynku, zielenią przybrany, zasiadł na tronie król Zygmunta z żoną swą Boną, obok której stanął młodzieńcki król-wicz, jedyny następca tronu Jagiellonów. Król wystąpił w całej okazałości, w purpurze, w koronie królewskiej, z berłem w ręku.

Wokół dostojnicy świeccy i duchowni, możni panowie, dwór niewieści, a wszystko strojne, świetne i bogate.

W tem poruszyły się tłumy, zajęchał Albrecht w otoczeniu dworu. Z ramion spływał mu płaszcz księżęcy, odsłonięta przyłbica okazywała oblicze chmurne, wzrok dumny.

Przystąpił Albrecht do tronu i ukląkł. Uciekli wszystkie szubery. Panowie podali mu białą chorągiew z czarnym orłem o szponach złocistych. Książę położył prawa rękę na ewangeliji i donośnym głosem jak mówić zaczął:

„Ja, Albrecht, książę pruski, słabuję i przysięgam Bogu Wszechmogącemu, iż poczynawszy od tej chwili ehee, wiecznie sam z wszystkimi poddanymi być wierny, podległy i posłuszny najjaśniejszemu memu monarsze i panu, Zygmunutowi, jego następcom i koronie, jak przystoi na pokój milującego, pod holdem zostającego lennego księcia i jak prawo święte nakazuje. — Tak mi Panie Boże, dopomóż!“

Wówczas Zygmunta wziął podany mu miecz, uderzył nim trzykrotnie Albrechta po ramieniu, przypasał mu go i złoty łańcuch włożył na szyję; Albrecht ucałował rękę królewską i zasiadł pomiędzy dostojni-

kami państwa polskiego. Wśród radosnych okrzyków ludu położył następnie cały orszak na uroczyste nabożeństwo do katedry, a potem na ucztę na zamek.

Bardzo szybko okazało się, jak fałszywym lennikiem był książę pruski.

Wspomnieć należy o tem, że Albrecht Branderburski narzucił ludności polskiej mieszkającej w Prusach Książęcych t. zw. Mazurom Pruskim, — wyznanie protestanckie.

Uczynił to bezwzględnie, w tym celu, ażeby zerwać więzy religijne, łączące ich z Polską-macierzą i ażeby uchylić w ten sposób wszelką możliwość przesunięcia kiedyś granicy na korzyść Polski.

A potem w połowie wieku XVII Polska traci swoje lenno. Prusy stają się księstwem niezależnym. A potem, w drugiej połowie wieku XVIII, pierwsze plany rozbioru Polski wyjdą właśnie z Prus.

Fałszywy lennik pruski wyrósł z ziemi polskiej, wyrósł z krwi i męki ludu polskiego!

I dziś — te Prusy Wschodnie zagrażają naszym granicom, zagrażają naszemu Pomorzu.

Tylko wyteżona uwaga i wola całego społeczeństwa polskiego może to groźne niebezpieczeństwo pruskie uchwycić.

Dr. Jan Rogowski.



złotonowe angielskie gabardynowe rypsowa
 zł. 49 zł. 79 zł. 99 zł. 105 „Poland”
 22 Gródecka 54

SVEN ELVESTAD.

DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.
 Przełożył Adam Stodor,
 (Ciąg dalszy).

Ludzie o bujniejszej fantazji wyobrażali sobie, że teraz powstanie zacięta walka pomiędzy Terdongenem a właścicielem lasów, a namiętności obu potężnych finansistów teraz silnie rozgorzeją. Dziwne to, ale z tej drobnej okoliczności, gorących zaleceń Terdongena i ze spokojnego przypatrywania się Abrahamowi T., poczęli niektórzy wyciągać wnioski co do przyszłych finansowych możliwości, co do przeciwieństw interesów wypadków na giełdzie. W tych dziwnych czasach wszystko bowiem sprowadzało się do życia giełdy.

Gdyby jednak ktoś słyszał był słowa, jakże Abraham T. szeptał komandorowi, byłby się bardzo zadziwił:

— Nieprzyjemnie musi być Terdongenowi, gdy tak przed nią stoi, — szepnął. — Widać, że naszymi tyle poświęca uwagi, co jej niemu uśmiechowi. Panuje nad sobą doskonale.

— Ona również.
 — Kobieta — i lubi grać komedję. Prócz tego wie bardzo dobrze, że w tej chwili obser wujemy ją uważnie. Zachowuje się tak, jakby była na scenie wobec publiczności.

Nastąpiła krótka pauza. Potem rzekł Abraham T. zamyślony:
 — Dobrze gra.

— Nie rozumiem tylko, jak może Terdongen nie tracić nic ze swego spokoju, — rzekł komandor zdziwiony. — Stoi przecie przed jednym z ukradzionych klejnotów, może najcenniejszym z wszystkich i nie zdradza wcale, że poznał go.

— Zajmujące jest bardzo obserwowanie jego przytomności umysłu, — rzekł Abraham T., — już to samo czyni próbę wartościową.

— Ale klejnot musi go przecie naprowadzić na myśl, że złodzieje są niedaleko.

— Tak też jest, jeśli już sobie tego przedtem nie powiedział. Ale jak widzę, skończono już z przekąskami. Tego śledzicia nigdy nie zapomnę! — rzekł głośno. — Baron Gripen znów przeszedł obok nich.

Zaczęto odstawiać talerze i odchodzić od stołu z przekąskami. Róża Montana zbliżyła się z Terdongenem do głównego stołu. Myr-heer był właściwym gościem honorowym. Abraham siedział naprzeciw Róży Montana. Między ostatnimi, którzy od stołu z przekąskami odeszli, był mały Rist. Był on w towarzystwie jakiegoś nieznanego w okularach, o nieco niezgrabnych kształtach, mogącego uchodzić za jakiegoś lekarza powiatowego.

Odnosiło się wrażenie, jakoby Rist rozmowę z tym prowincjonalnym osobnikiem prowadził przy dużym nakładzie cierpliwości. Stał z rekoma założonemi w tył, nieco w przód pochylony, słuchający grzecznie i odpowiadający czasem kilkoma słowami. Był bardzo poważny i mógł służyć za wzór, jak inteligentny człowiek zachowuje się w czasie nudnej rozmowy. Kto znał Ristą, myślał: — Ten nudzi się śmiertelnie. — Inni, którzy, przechodząc, zasłyszeli coś niecoś z rozmowy, odnosili wrażenie, że rozmawiający zajęli się popularnym tematem wolnych mieszkań i cen hotelowych. Mówili także o domu przy uliczce Nadbrzeżnej.

— He jest dotąd zgłoszeń? — zapytał Rist.

— Cztery, — odpowiedział lekarz powiatowy, — z dwoma niezgłoszonymi, tu i u Helmersena, jest ich sześć. Wszystkie włamania popełniono tu w okolicy. Ostatnia u Spiewaka opery Holbeina. Dziwne kradzieże, — mruzczał lekarz zamyślony, jakby bledził się nad jakąś trudną diagnozą, — zupełnie bezplanowe i przypadkowe. A przytem dokonane z pewną elegancją i bezczelnością.

— A zdobycz?

— Żadnych szczególnie wartościowych przedmiotów. — wyjaśniał lekarz, — wszystko to wygląda na igraszkę. Odnoszę wrażenie, że złodziej połował na coś określonego, co trudno było znaleźć, i że dlatego systematycznie włamywał się do jednego domu za drugim. Przy tych próbach przychodziło mu na myśl chwycić to, lub owo, co mu pod oczy podpadło. Nie musi to być wartościowe: jakaś błyszcząca szpilka, miniatura, lub rękawiczki. Innych, kosztownych rzeczy nie rusza. Tak jest z tą sprawą: dziwne to, — zakończył lekarz i westchnął zmartwiony.

— Kiedy widział pan konsula Akselsena po raz ostatni? — zapytał Rist, czyniąc równocześnie ruch, jakby ukrywał ziewanie. Inni mogli odczuć wrażenie, że nawet kulturalnemu Ristowi nie udaje się dłużej znieść rozmowy z tym człeczyną z prowincji.

— O godzinie trzeciej, — odpowiedział zapytany. — Konsul Akselsen opuścił o tej godzinie swój pokój 116 w Hotelu Angielskim i udał się do hotelu „Palace”. Jest tam dotąd jeszcze.

(C. d. n.).



Pierwszorządne WĘDLINY na Święta najlepszej jakości, wyłącznie z mięsa wieprzow. szynki począwszy od 2 kg., ozory, kiełbasy poledwie, poleca M. Wojciechowski ul. Krakowska 1, pracownia Toroslewi- cza 5. Na prowincję wysyła odwrotnie.

Hołd pruski.

8 kwietnia 1525 r.

(Na podstawie obrazu Jana Matejki).

Czy to może jakie święto? Ledwie zorze
wstają,
Płyń hejnał, biją dzwony i moździerze
gra;ja;
Zgiełk poważny zwykły spokój Krakowa
narusza
A ku niebu mknie w podzięce rozmodlona
dusza.

Nieprzejrzane tłumy ludu Rynek zawaliły,
Bractwa, cechy i rycerstwo ze wszech stron
przybyły —
Ścisł, jakgdyby wiec praojców nad czems
pilnie radził,
Jakby z wszystkiej ziemi polskiej lud się
tu zgromadził.

Domy cudnie przystrojone w herby i w
purpurę
Na sztandarach powiewają orły śnieżno-
pióre,
Godła Litwy, godła Rusi szumia, — jakby
chciały
Głosić światu nieśmiertelną Jagiellonów
chwale.

W Sukiennicach na trybunie — na wspa-
niałym tronie
Zasiadł dumny Zygmunt Stary w Jagiellów
koronie;
Król potężny, król — co władał od morza
do morza,
Zwany Moskwie i Wołoszy, „czerni”
Zaporoża.

Zasiadł w dworcu otoczeniu w Krakusowym
grodzie
Z królewiczem i królową, wśród pierwszych
w narodzie,
Wśród okrytych wielką chwałą, jaśnieją-
cych czynem,
Sławnych wodzów z walk pod Orszą i pod
Obertynem.

U stóp tronu pod proporcem hardy Krzyżak
kłęka
A celną rękę króla w pokorze przysięga
Posłuszeństwo i uległość, — jak „wasal”
poddany
Za Mazowsza pruski obszar w lenno
otrzymany.

Choć mu słowa ciężko płyną, twarz zdaje
się chmurzyć
Zaprzysięga po wsze czasy wiernie Polsce
służyć,
Mu bo w myśli świeże kłęski Krzyżactwu
zadane
I z pokoju toruńskiego wyniesione rany!

Genwald staje przed oczyma, Płowców
krwawe pole,
Zaś odstępstwo wiary świętej na Albrechta
czole
Wypisuje udręczenia, jakie cierpi dusza —
Ibo to głównie Brandenburga do pokory
zmusza.

Z boku Stańczyk siedzi smutny, pogrążony
w myśli,
Tajemnicza przyszłość śledzi, bieg wypad-
ków kreśli,
Wiąże, — jakby przeczuł złość pruską
i zdradę.

Co wyleża kiedyś siły na Polski zagładę.
A tu biją, biją dzwony, dźwięk ku niebu
wzłata,
Głosząc wieść o „hołdzie pruskim” — aż po
krańco świata;
Głosząc wieść o chwale Polski, króla
i narodu
I z nad modrej Wisły brzegu — Wawel-
skiego grodu!
Kazimierz Mach.

Sprawa sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju.

Decyzję Rządu, by zwłoki poety, dotych-
czas „w straż nieoddane kolumnowym czo-
łom”, spoczęły w wolnej Polsce tam, gdzie
jest ich właściwe miejsce tj. na Wawelu —
powitał lwowski Komitet obywatelski spro-
wadzenia zwłok Słowackiego z uczuciem
wielkiej radości i na posiedzeniu, które od-
było się dnia 31 marca br. w pracowni Za-
kładu Nar. im. Ossolińskich pod przewodni-
ctwem prof. Juljusza Kleinera, uchwalili
złożyć podziękowanie Prezydentowi mini-
strów, wicepremierowi i ministrowi Dobru-
ckiemu. Równocześnie uchwalili Komitet
zwrócić się do Rządu i do Komitetu ogólnopolskiego z usilną prośbą, aby prochy poe-
ty, które według projektu rządowego osta-
tnią swą wędrowkę z Paryża do Polski ma-
ją odbyć morzem, w drodze z Warszawy do
Krakowa zatrzymały się we Lwowie. Lwów
w rozwoju kultury Słowackiego odegrał rolę
naczelną, tutaj młode pokolenia najsilniej
rozmawiały się w jego poezji — tutaj uka-
zywały się wydania najważniejsze dzieł, tu-

taj było ognisko główne poświęconych mu
badań naukowych i tutaj, w Zakładzie Na-
rodowym im. Ossolińskich, znajduje się
przeważna część puściżny jego rękopiśmien-
nej, Lwów był w r. 1909 inicjatorem i ogni-
skiem jubileuszowej akcji hołdowniej,
obejmującej całą Polskę i on pierwszy z
miast polskich zmierzając począł do wzniesie-
nia Słowackiemu pomnika.

Wyrażono też przekonanie, że grobowiec
Słowackiego na ementarzu Montmartre w
Paryżu powinien też pozostać po wieczne
czasy z napisem polskim i francuskim, in-
formującym, iż zwłoki poety złożone zosta-
ły na Wawelu. Zajęto się wreszcie sprawą
„Tygodnia Słowackiego”.

Ostateczną decyzję powzięto w porozu-
mieniu z czynnikami rządowymi Komitet
ogólnopolski, do którego Komitet lwowski
wybrał dyr. L. Bernackiego, prof. W.
Hahna, prof. J. Kleinera i prof. J. Gw. Pa-
wlikowskiego. Szczegółowy program spro-
wadzenia zwłok poety zostanie w dniu 9 i
10 bm. ustalony w Krakowie na specjalnym
zebraniu, na które wyjeżdżają również de-
legaci lwowscy.

Echa wielkiej afery węglowej.

Wmieszani są w aferę dwaj kupcy z Sosnowca i kilku kolejarzy.

Śledztwo w sprawie wielkiej afery węglowej,
dokonanej na szkodę kopalni „Florentina” w Cho-
rzowie — o czym donosiliśmy przed paru dniami —
wykazało, że wykradano listy przewozowe wago-
nów, przeznaczonych do Gdańska. Kradzieże doko-
nywane były na dworcu. Listy fałszowano, zmie-
niając miejscowości przeznaczenia, oraz nazwisko
odbiorcy.

Mocno podejrzani o fałszerstwo są dwaj kupcy

z Sosnowca, Mendel Szapira i Szloma Reichler. W
mieszkańcu Szapira znaleziono 19 fałszywych wtór-
ników, oraz inne dokumenty kolejowe, wreszcie po-
kwitowanie na wpłacenie w jedną z firm w Królew-
skiej Hucie większej kwoty.

Jak stwierdzono, firma ta była pośrednikiem
w oszukańczej akcji. W aferę wmieszanych jest ró-
wnież kilku pracowników kolejowych.

Z za kulis szpiegostwa. Krupjerzy świata.

Metoda fałszywych pogłosek, stosowana z
upodobaniem przez angielską Intelligence
Service, oddawała w czasach ostatniej woj-
ny wojskom aliantów niejednokrotnie cenne
usługi.

W pierwszym roku wojny, w grudniu r.
1914, potentaci z Downing street puścili po-
głoskę na pierwszy rzut oka tak pozbawio-
ną wszelkich cech prawdopodobieństwa, że
dziwić się należy w jaki sposób mogła zna-
leżeć ona posłuch w poważnych kregach wojs-
kowych. Tem nie mniej fakt pozostaje fak-
tem i rezultaty absurdalnej mistyfikacji
przewyższyły najsміelsze oczekiwania.

Pogłoska polegała na tem, że rzekomo z
Archangielska wyruszyły już drogą morską
wielkie transporty wojsk rosyjskich, które
w najbliższym czasie wylądować mają na
wybrzeżu angielskim. Nieprawdopodobną
tę komedję posunięto tak daleko, że rozpo-
rządzono już nawet rekwizycję kwatery dla
przybywających oficerów rosyjskich. Kilku-
dziesięciu co postawniejszych agentów In-
telligence Service przebranych w barwne
kostiumy kozackie paradowało po wschod-
nich portach Anglii, zapewniając na prawo i
na lewo, że są szpicą nadeciągających po-
silków.

Wieść o przybyciu egzotycznych kozaków
roznieśli się po Anglii lotem błyskawicy,
przedostając się wkrótce na kontynent. Stu-
gębna fama, lubująca się w wersjach fanta-
stycznych, rozdmuchana ją do rozmiarów
stwierdzonego faktu. Znalazły się tysiące
osób, które na własne oczy widziały przyby-
łych kozaków, a nawet z nimi rozmawiały.
Przybycie wojsk rosyjskich urosło niebawem
do rozmiarów pewnika, którego nikt nie
śmiał podawać już w wątpliwą.

O rozpowszechnieniu tej plotki świadczy

najlepiej następujący zabawny epizod. Pew-
na młoda paniuszka z przyswoitego angielskiego
domu znikła nagle jak kamień w wodę. Powróciwszy
po pewnym czasie do domu oświadczyła rodzicom
najspokojniej, że została porwana i uwiedzioną przez ofice-
ra przybyłej armii rosyjskiej. Rodzice wnie-
śli do sądu skargę przeciw obcemu cudzoziemcowi.
W sądzie dopiero okazało się, że oficerowie rosyj-
scy na terytorjum angielskim istnieją jedynie w
imaginacji wrażliwej na słuchy paniuszki, winowajcą
zaś jej wypadku okazał się tubylec, rodak i dobry
znajomy.

Przybycia wymagowanych Rosjan
oczekiwano długo, cierpliwie i bezowocnie.
Wreszcie w sierpniu r. 1916 Intelligence Ser-
vice puściła wiadomość, że wojska rosyjskie
odpłynęły już z Archangielska i że flota angiel-
ska podała na ich spotkanie.

Jeden z agentów Downing street wyje-
chał niezwłocznie do portu Plymouth celem
rozpowszechnienia pogłoski wśród załogi
okrętów angielskich. Wieść, rzekomo konfi-
dencjalna, znalazła w marynarzach angiel-
skich wdzięcznych słuchaczy i gorących kol-
porterów. Nazajutrz całe miasto wiedziało
już, i to że źródła najpewniejszego, bo od
samych marynarzy, o przygotowaniach zarzą-
dzonych celem wyruszenia na spotkanie nad-
ciągającym wojskom rosyjskim. Rozsiani po
portach angielskich szpiegzy niemieccy, po-
spieszyli rzecz prosta zaalarmować o zatrwa-
żających przygotowaniach swój sztab ge-
neralny.

Zaskoczony sztab niemiecki przedsię-
wziął natychmiast środki celem obrony mo-
rza Północnego. Łącząc świeżą wiadomość z
wiadomością poprzednią wydedukowano, że
wojska angielskie zamierzające wylądować

na wybrzeżu niemieckim, czekały dotychczas na te posiłki i z przybyciem ich przystępują do inwazji. Z frontów ściągano pośpiesznie nowe oddziały. Wróg nie nadpływał.

Jak widzimy, fałszywy alarm z Downing street kosztował mocarstwa centralne wiele kłopotów i bezsensownych nocy.

Działalność biura fałszywych pogłosek przy Intelligence Service nie ograniczała się jednak i nie ograniczała bynajmniej do pogłosek natury czysto wojskowej. Specjalnością jego są raczej tendencyjne i zmyślone wiadomości natury finansowej i handlowej.

Nikt nie jest w stanie uświadomić sobie ile katastrofalnych krachów na wszystkich giełdach świata miało swe bezpośrednie źródło w cichym lokalu drugiego piętra przy ulicy Downing, ani ile milionów przyniosły one wszechpotężnym kierownikom Intelligence Service. Oczywiście kierownicy tej czcigodnej instytucji nie występują w tych wypadkach imiennie lecz za pośrednictwem osób podstawionych, zaufanych i dyskretnych. Ci zresztą, którzy ośmielili się kiedykolwiek na niedyskrecję pod adresem Intelligence Service, żalowali tego, ponieważ właśnie.

Oto typowy i charakterystyczny manewr giełdowy Intelligence Service, zbudowany na tendencyjnej pogłosce. Mało kto zapewne wie, że manewrowi temu zawdzięcza całą swą fortunę jeden z milionerów międzynarodowych, sir Ernest Cassel.

31. maja r. 1916 na Downing street otrzymano pierwszą wiadomość o zawiązującej się koło półwyspu Jutlandzkiego walnej bitwie morskiej między flotą angielską pod wodzą generała Jellicoe, a eskadrą niemiecką dowodzoną przez von Sebeera.

Intelligence Service postanowiła niezwłocznie wiadomość tę wykorzystać. W kwadrans po jej otrzymaniu w gmachu przy ulicy Downing zgromadziła się wielka narada finansowa, na której sir Ernest Cassel zaproponował wysłać niezwłocznie do Ameryki depeszę z wiadomością o ciężkiej porażce floty angielskiej. Należy zaznaczyć, że hańbna ta machinacja odbyła się za wiedzą i zgodą ówczesnego rządu angielskiego i w pół godziny później depesza treści powyższej istotnie odeszła do Ameryki, wywołując na giełdzie nowojorskiej popłoch i krach nie obserwowany oddawna. Akcje angielskie spadły w ciągu jednego przedpołudnia do połowy ich wartości. Po tej cenie skupili je hurtem agenci bankierów Intelligence Service.

Dnia następnego Amerykę zalarmowała nowa depesza z oficjalnego źródła angielskiego, tym razem treści wręcz przeciwnej. Dementując przedwczesną depeszę wczorajszą donosiła ona o walnej zwycięstwie floty angielskiej i zupełnej klęsce Niemców. Czuła szala wagi giełdowej przeważyła się z szybkością błyskawiczną. Akcje angielskie, sprzedawane wczoraj za pół ceny, nie tylko osiągnęły swą pełną wartość, lecz przewyższyły ją znaczenie, stając się w jednej chwili obiektem ogólnego zapotrzebowania, nabywane chętnie u wczorajszych nabywców.

Jak twierdzą giełdciarze amerykańscy krach z dnia 1. czerwca 1916 był jednym z najdotkliwszych krachów obserwowanych na giełdzie amerykańskiej. Przedsięwzięciem bankierom z Downing street przyniósł on czystego zysku 60 milionów funtów sterlingów! Suma zaśże zawrotna.

Sir Ernest Cassel jeden z „asów” dzisiejszej finansjery międzynarodowej, projektodawca owej słynnej transakcji, zarobił swe miliony na... fałszywej pogłosce.

FIRMA BERTA STARK (Świat Pończoch)

przeniosła z powrotem sprzedaż wyrobów pończosznich, bielizny damskiej i rękawiczek, do swego odnowionego lokalu

przy pl. Marjackim 3

10% OPUSTU z cen już niżonych, udzielać się będzie jeszcze do 15. kwietnia b. r. 10% OPUSTU

Wojna w Chinach.



Wojska kantonjskie maszerują na Pekin. Chiński generał Feng Yu Hsian rozpoczął również pochód na Pekin z swoją armią ochotniczą. General Feng chce uderzyć na Pekin od zachodu. Rycina nasza przedstawia portret generała Fenga.

Smiertelna walka z tygrysem.

Zabił bestię i padł od własnego strzału. (b) Adwokat angielski Jerzy Wentworth Dillon wybrał się w Syrii na polowanie na tygrysy. Koło Manikpure natrafił na tygrysa,

strzelił i zranił go w łopatkę. Tygrys padł na ziemię, ale nie ruszał się. Wtedy p. Dillon, chwyciwszy strzelbę za łufę zbliżył się do leżącej bestii. W tej chwili tygrys zerwał się na równe nogi i rzucił się na p. Dillona, który wpakował mu w rozwartą paszczę kolbę strzelby i zadusił go. W chwili jednak gdy wyciągał kolbę strzelby, padł strzał z łufy i zraniał p. Dillona w udo.

Zona, która udała się na poszukiwanie męża, znalazła go ciężko rannego. Przeniesiono go do szpitala, gdzie umarł w ciągu nocy.

Włamanie do składu miedzi.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w kwietniu.

(iz) Onegdaj w nocy dokonano włamania do składu miedzi i żelaza Jakóba Schlessingera, zam. przy ul. Pelasza 8. Sprawcy rozbili kłódkę od magazynu i zabrali stamtąd 50 kg. miedzi, kociołki miedziane i 200 kg. żelaza.

W toku dochodzeń okazało się, że czynni tego dokonali niejaki Antoni Dereń, zawodowy włamywacz, wraz z kilku jeszcze osobnikami. Wszyscy oni na drugi dzień usiłowali lup swój splenić, a pośredniczyli im w tem Aleksander Burkun i jakiś tajemniczy osobnik, przezywany „Babcia”.

Derenia osadzono w aresztach. Obaj zaś podejrzani, Burkun i „Babcia”, widząc, że zostali zdradzeni, zbiegli. Następnego jednak dnia zostali wzięci, przyczem okazało się, że tajemniczym osobnikiem, który używa pseudonimów, jest zawodowy złodziej i włamywacz Michał Nazaruk. Obaj znani są oni ponadto z tego, że w przebraniu żebraczem chodzą po domach i przy sposobności obławiają się w przedpokojach.

Zacna trójka została odstawiona do dyspozycji prokuraturze.

Czworobok małżeński.

JAK ZA BIBLIJNYCH CZASÓW. — TA TRZECIA. — ZEMSTA OSZUKANEJ. — PRZED SADEM. — SĘDZIOWIE PRZYSIĘGLI UWALNIAJĄ ZARÓJCZYNIE.

(1) Wiktor Deprez, bogaty kupiec paryski miał żonę i kochankę, a wyrozumiałość ta doszła nawet do tego, że zgodziła się na zamieszkanie szesnastoletniej kochanki męża, panny Leonji Gerard pod ich wspólnym dachem. Leonja Gerard pracowała w biurze Depreza i z biegiem lat została naczelniczką biura i matką dwojga dzieci swojego pryncypala. Pani Deprez adoptowała dzieci i stosunek ten trwał dalej.

Uplynieło lat 25. Pewnego dnia doustosowano Leonji Gerard, że Deprez ją oszukuje z młodzieńką Andream D.

— On nas zdradza! On ma kochankę! — zawołała, wtajemniczając panią Deprez w to wydarzenie.

Pani Deprez uśmiechnęła się smutnie. Już mąż przyznał się przed nią do tego stosunku i prosił, aby oddała w mieszkaniu pokój dla panny Andrei. Równocześnie była mowa o tem, że Leonja Gerard otrzyma „odezwanie” i odejście. Lojalnie wyznała pani Deprez to wszystko tej drugiej, dając jej do zrozumienia, że wolałaby już status quo, niż najście dwudziestoletniej Andrei w ich domu.

Leonja Gerard zemściła się. Pięcioma strzałami uśmierciła pana Deprez.

Onegdaj odbyła się w Paryżu rozprawa sądowa. Pani Deprez zeznawała tak, aby nie obciążać zarójczyni. Mąż rujnował się dla tej trzeciej i zamiedzywał interesy. Chciał wydalic Leonję Gerard, która była duszą interesu. Doszło do bardzo burzliwej sceny między jej mężem a Leonją Gerard. Wtedy padły strzały. Leonja Gerard była jak nieprzytomna w owej chwili. Więcej, niż obrona adwokata uczyniły słowa wyrozmiałej żony. Sędziowie przysięgli wydali werdykt uwalnający.

Sprytna oszustka

rzekoma hr. Potocka w więzieniu.

(kap.) Jeszcze w roku ubiegłym, podczas letniego sezonu zimowego uwijała się po Zakopanem nieśmiała Maria Steckel z Warszawy, niezwykle sprytna oszustka, która naciągnęła wiele osób na większe i drobniejsze kwoty.

Gdy poczuła, że grmit jej pali się pod nogami,

RESCO Paris
KROLOWA
WOD KOLONSKICH
Ładać wszędzie!

zaintęca nagle z Zakopanego, a potem okazało się jeszcze, że popełniła tam cały szereg kradzieży. Poszukwana przez policję, dłuższy czas ukrywała się umiejętnie, aż wreszcie została niedawno aresztowana i osadzona w więzieniu w Kiełcach za dokonane na tamtejszym terenie tego samego rodzaju przestępstwa.

Blizsze dochodzenia wykazały, że oszustka ta trasowała po całym kraju od dłuższego już czasu pod najróżnorodniejszymi nazwiskami, podając się niejednokrotnie za hr. Potocką.

Szukajcie premij 25-złotowych w numerze dzisiejszym!!!

W nakładzie dzisiejszym Wiek Nowy zostało znowu puszczone w świat

kilkadziesiąt egzemplarzy premjowych, czyli takich, za których zwrotem, względnie okazaniem — każdy z posiadaczy tych numerów otrzymuje

25 ZŁ. GOTÓWKA.

Prosimy więc wszystkich naszych Czytelników, ażeby nabyty dzisiaj egzemplarz Wiek przechowali do poniedziałku, w poniedziałek bowiem wyjaśnimy, za jakie egzemplarze wydawnictwo nasze wypłaca premje.

Wczoraj nadesłano nam z Wołynia egzemplarz Wiek Nowego z daty „środa 2 kwietnia“, gdzie na stronie 9-tej, w kalendarjum, tuż pod tytułem „Kronika bieżąca“ nie było umieszczonego święta gr. kat. Właścicielem tego egzemplarza, jak się okazało był

p. Służewski Stanisław, kier. szkoły w Tesłuchowie op. Rudnia Poczajowska, nasz stały prenumeratork, któremu 25 zł. natychmiast pocztą przesłano.

WINA RIEDLA

Z teki karykatur.



Prof. Głabiński skutecznie zabrał się do zmiany ordynacji wyborczej ku wielkiemu oburzeniu lewicy.

SCHICHT



Wszyscy muszą wiedzieć,

że **mydło JELEŃ-SCHICHT** jest nie tylko gwarantowane czyste, ale przede wszystkim tanie dzięki swej wydajności.

W dzisiejszych ciężkich czasach nie wolno niszczyć swej drogocennej bielizny przez używanie różnych nieznanych mydeł dlatego tylko, że są tanie.

Każda gospodyni, dbała o czystość i całość bielizny, używa tylko znanego od dwóch pokoleń

MYDŁA JELEŃ-SCHICHT

Wystrzegajcie się falsyfikatów
i zwracajcie uwagę na markę

JELEŃ-SCHICHT!

Kasa kolejowa wyrzucona z pociągu na linii Lwów-Winniki.

(d) Wczoraj wieczorem zdążył z Podhajec pociąg osobowy do Lwowa. Gdy pociąg ten o godzinie 8:40 wieczór zjechał na dworzec Łyczakowski, kierownik tegoż stwierdził brak w swoim wagonie służbowym kasetki żelaznej, zawierającej 1440 zł., o czym też zaraz zawiadomił policję.

Jak stwierdzono kierownik pociągu skradzioną kasetkę wiozł w swoim wagonie z Podhajec. Miał ją jeszcze w Winnikach, gdyż na stacji otwierał ją i do niej chował pieniądze. Następnie kasetkę zamknął i ustawił ją

na zwykłym miejscu, poczem pociąg ruszył w dalszą drogę.

Z tego wynika, że kasetkę, ważącą 60 kilogramów, skradziono między Winnikami a Lwowem. Sprawcy kradzieży kasetkę wyrzucili z wagonu, gdy pociąg był w ruchu, poczem zabrali ją z plantu kolejowego.

O tej niezwykłej kradzieży zawiadomiono także posterunek policyjny w Winnikach, który łącznie z urzędem śledczym prowadzi dochodzenia.

Dramat miłosny na pograniczu polsko-rumuńskim.

Morderca po zastrzeleniu rywala gra w... szachy!

(Od naszego korespondenta).

Kolomyja, 6. kwietnia.

W Kulażynie pod Śniatynem zastrzelił strażnik celny, Kula, miejscowego kierownika szkoły powszechnej, Bilousa, z którego żona utrzymywał od dłuższego czasu intymny stosunek miłosny.

Morderstwa dokonał za namową żony Bilousa, która męża antypatycznie nie znosiła i oddawna pragnęła się go pozbyć. Powodem narzędziem tych planów stał się jej ko-

chanek. Krytycznego dnia zaczął się Kula na drodze prowadzącej ze Śniatyna, którą miał wracać nieszczęsny mąż i wystrzałem w skroń pozbawił go życia.

Po dokonaniu morderstwa przyszedł Kula do domu Bilousowej i oświadczył jej, że spełnił jej życzenie, poczem po kolacji zasiedli oboje najspokojniej do gry w... szachy.

Niebawem jednak nadeszła policja z miejscowego posterunku i aresztowała Kulę pod

Od dziś 8 bm. największy dziejowy film polski w kinoteatrze „Pasaż” osnuty na tle bohaterskich walk narodu polskiego z najazdem bolszewickim w sierpniu 1920 r.

Miłość przez Ogień i Krew

Główne postacie dramatu: Marszałek JÓZEF PIŁSUDSKI, Jen. JÓZEF HALLER, ks. SKORUPKA, LENIN i TROCKI. — Nasze wojska ochotnicze. — Hordy bolszewickie. 18365

zarzutem morderstwa, do którego tenże podczas przesłuchania się przyznał. Podczas rewizji w domu Bilousów znaleziono świeżo wystrzelony rewolwer służbowy Kuli, ukryty w kociołku.

Wobec zeznania mordercy, że do zbrodni skłoniła go żona zastrzelonego, aresztowano również Bilousową i oboje osadzono w więzieniu sądowym w Śniatynie.

Zjazd małopolskich restauratorów, kupców i sprzedawców alkoholu

(d.) Wczoraj w dużej sali Instytutu technologicznego we Lwowie odbył się zjazd delegatów małopolskich restauratorów, kupców i sprzedawców alkoholu.

Udział w tym Zjeździe wzięli: p. Żygliński, delegat Dyrekcji monopolu spirytusowego w Warszawie, rada Szajowski jako delegat Izby Skarbowej, nadającej koncesje, rada Jarka jako delegat Izby skarbowej podatkowej, dyrektor Wachtel imieniem Izby handlowej, posłowie Hausner, Maczyński, dr. Reich, dr. Sommerstein i Eisenstein, delegaci restauratorów: Haubenstock (województwo stanisławowskie), Wołkowski (woj. krakowskie), Liljen (Przemyśl) i cały szereg delegatów z różnych miast.

prezes Stow. przemysłowego gospodnio-restauracyjnego i zawodów pokrewnych, radny Kaz. Maksymowicz. Referaty wygłosili: Bojarski (sprawa monopolu spirytusowego i zamierzone otwarcie sklepów monopolowych), Nowakowski (sprawa piwa niskostopniowego), poseł Hausner (ogólny pogląd na wprowadzenie monopolu spirytusowego), poseł dr. Sommerstein (sprawa świadectw przemysłowych) i Walker (sprawa podatku od spożycia).

Po kilkugodzinnych obradach zebrani uchwalili odpowiednie rezolucje, których treść zwróconą jest przeciwko monopolowi spirytusowemu i przeciwko zarządzeniom podatkowym. Odnośne rezolucje będą przedłożone władzom centralnym w Warszawie.

Zjazdowi przewodniczył niestrudzony

Katastrofa autobusu pod Kołomyją.

(Od naszego korespondenta).

Kołomyja, w kwietniu.

Autobus, kursujący między Kołomyją a Kosowem uległ wypadkowi pod Jabłonowem wskutek pęknięcia hamulca.

Kilkanaście osób jest rannych, w tem dwie bardzo ciężko. Rannych przewieziono

częścią do Jabłonowa, częścią do szpitala powszechnego w Kołomyji, gdzie dokonano amputacji ręki, względnie nogi u dwóch osób.

Pogłoski o zabitych okazały się na szczescie nieprawdziwe. Śledztwo w toku.

Mord na tle erotycznym.

Krwawa tragedia w ciemnościach nocy. — Mąż zdradza żonę z bogatą kochanką. — Chęć zemsty. — Pojednani małżonkowie w bestjański sposób mordują swą ofiarę.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w kwietniu.

(jż.) Urząd śledczy Policji P. w Stanisławowie zawiadomiono, że onegdaj w gminie Ruzdwiany, pow. Rohatyn, dokonano skrytobójczego morderstwa na osobie Anny Szperka, liczącej lat 42. Natychmiast na miejsce czynu wyjechali wywiadowcy z psem policyjnym „Mistrem” i łącznie z komisją sądowo-lekarską, po przeprowadzeniu sekcji zwłok, przystąpili do pracy nad ujęciem tragicznego wypadku, który przedstawia się następująco:

Krytycznego dnia około godziny 19-ej wyszła Anna Szperka na przechadzkę do swego wuja, Jakima Hnatowa i zabawiła tam do godz. 21-szej, poczem wracała tą samą drogą do swego mieszkania. Gdy już była w odległości około 30 metrów od domu z ciemności wypadł jakiś napastnik i zadał jej cios siekierą w szyję. Przerazona i krwią brocząca wieśniaczka, zaczęła szybko uciekać do swego domu, a za nią podążał tajemniczy ów osobnik i zadał jej je-

szcze dwa cięcia, nożem w prawą łopatkę i siekierą w skroń. Zmasakrowana denatka upadła pod oknem swego domu i ostatnim tchem zawołała dwukrotnie: „mamo!”. Na głos ten natychmiast wyszła z tego domu dziewczyna Anna Wesolowska, wraz z matką, zamordowanej, Oleną i tu, z powodu ciemnej nocy, obie potknęły się o trupa denatki. Przeróżone wypadki kobiecy dały znać natychmiast do wójta, a ten zaalarmował posterunek Policji w Bolszowcach, podczas gdy morderca zniknął bez śladu.

W toku dochodzeń, prowadzonych przez wywiadowców stanisławowskich, Stańskiego i Bobrowskiego w podejrzenie popadł gospodarz Łuc Krajkowski i jego żona Anna, a to z tego powodu, że jesienią ubiegłego roku otrzymała denatka wiadomość z Ameryki, że należy się jej askuracja po zmarłym tam mężu w kwocie 1000 dolarów. Od tego czasu Krajkowski nawiązał z nią stosunek miłosny w chęci zysku, a gdy w grudniu 1926 r. otrzymała on 300

dolarów, Łuc utrzymywał z nią stosunek miłosny tak jawnie, że opinia publiczna tej gminy była o tem najdokładniej poinformowana. Żona tegoż, Anna, dowiedziawszy się o wszystkim, przychodziła często do denatki, groząc jej śmiercią, na wypadek, jeśli nie odsunie się od męża.

I krytycznego dnia czynu tego rzeczywistość dokonała. Uplanowali go małżonkowie z całą premedytacją. Łuc najprawdopodobniej wyłudził od Szperki owe 800 dolarów, a ponieważ ta miała wkrótce wyjść za mąż, przewidywał, że będzie musiał zwrócić wspomniane pieniądze. To też bez wahania przyjął podszept żony, która znów chciała usunąć ze świata kochankę swego męża.

Podpatrzyli więc we dwoje kroki ofiary. W odpowiednim momencie Krajkowski stanął na czatach, a Anna, uzbrojona w siekiere i noż, napadłszy z tyłu na powracającą do domu Szperkę, zadała jej trzy rany, powodując jej natychmiastową śmierć.

Zbrodniczą parę aresztowano i odstawiono do więzienia w Stanisławowie. Przesłuchana Krajkowska przyznała się z całą otwartością do dokonanego morderstwa.

Kradzieże i aresztowania we Lwowie.

(d.) Na szkodę Izaka Seligmana, właściciela owocarni przy ulicy Sykstuskiej l. 20, z piwnicy skradziono większą ilość pomarańcz, oraz różnych owoców. Następnie wczoraj dokonano dwu kradzieży strychowych. I tak ze strychu realności przy ul. Kotlarskiej l. 11 na szkodę Abrahama Sterera skradziono bieliznę, wartości 500 zł, a ze strychu Franciszka Tobiasza przy ul. Łyczakowskiej l. 149 skradziono 35 kg. wedlin.

Natomiast policja aresztowała: Józefa Mandziuka za kradzież 100 zł. z kufra swej matki Apolonii, zamieszkałej przy ul. Stanisława l. 6; Zofję Olender, zamieszkałą przy ulicy Pełczyńskiej l. 33, za kradzież bielizny na szkodę Marceli Tomaszewskiej przy ulicy Chodkiewicza l. 5; Piotra Kiezmę, mieszkającego przy ulicy Kordeckiego l. 32 i Michała Parzyłuka, zamieszkałego przy ulicy Dekierka l. 5, za kradzież metali z warsztatu Fryderyka Lille przy ulicy Wandy l. 7; Romana Mucha, zamieszkałego przy ulicy Sieniawskich l. 4, za kradzież kosza z kaczkami w Ryńku na szkodę Heleny Korzewskiej z Podborzec; Samuela Schnecka, mieszkającego przy ul. Śnieżnej l. 7, za kradzież u Salki Breitler przy ulicy Kazimierzowskiej l. 45; oraz Stefana Hombka, zamieszkałego przy ulicy Źródłanej l. 30, który z wozu Salamona Rotha z Jarmelny skradł pakunek z bielizną i garderobą. —

Zamach teściowej na zięcia

Ostrzem siekiery po głowie.

(d.) Wczoraj posterunek policyjny w Zapawowie koło Lubaczowa zawiadomił lwowski urząd śledczy, że w pobliżu wsi Polanka wydarzył się fakt zamachu morderczego. Mianowicie Tekla Wota posprzeczała się z swoim zięciem, Wasylem Misztalem. Sprzeczka ta wnet przemieniła się w awanturę, w czasie której Wotowa chwyciła leżącą pod łóżkiem siekiere i ostrzem tejże ugodziła swego zięcia po głowie. — Skutkiem tego zadała Misztalowi głęboką ranę w okolicy lewego oka.

Posterunek policyjny Wotową przyaresztował. Ciężko rannego Misztala odstawiono do szpitala w Lubaczowie.

Rumacia dozercy domu.

(d.) W rzeczywistości p. Dobrowolskiego przy ulicy Wypiańskiego 1. 25 dozorca domu od sześciu lat jest niejaki Andrzej Czernik. On to wraz z żoną przez cały ten czas obsługiwał kamienicę, nie dostając od p. Dobrowolskiego ani grosza za swoją pracę. — Dopiero teraz od dnia 1 stycznia br. Czernik dostaje po 10 złotych miesięcznie.

Zeszłego roku Czernik, będąc przewidywanym wóznym państwowym, zachorował na ciężką chorobę żołądkową, skutkiem czego został zredukowany, a obecnie właściciel kamienicy postanowił rozwiązać z nim umowę służbową i wyrzucić go z mieszkania. Proces udał się p. Dobrowolskiemu, a na podstawie wyroku sądowego choroby Czernik z żoną i pięciorgiem dzieci dnia 9 maja br. ma być przymusowo wyrzucony z mieszkania na bruk pod gołe niebo.

Naturalnie Czernik z powodu braku funduszy nie ma najmniejszego widoku uzyskania jakiegokolwiek mieszkania, wobec czego powtórzy się znowu jedna z licznych scen, jakie zwykle odbywają się w czasie przeprowadzania rumacji.

Aresztowanie naczelnika stacji kolej. w Lubaczowie.

(d.) Urzędnik Müller od kilku lat był naczelnikiem stacji kolejowej w Lubaczowie. Ze swego stanowiska służbowego ciągnął on uboczne zyski. Mianowicie różnym firmom oddawał Müller wagonów do ładowania drzewa, a oddawał te do dyspozycji dopiero wówczas, gdy otrzymał łapówkę. W ostatnich jednak czasach firmy nie chciały się już opłacać Müllerowi i skutkiem tego powstawały różne zatargi, które doszły do wiadomości policji i dyrekcji kolejowej.

Toteż onegdaj do Lubaczowa zjechał referent Wnękiwicz z urzędu śledczego we Lwowie wraz z delegatem Dyrekcji kolejowej, a po przeprowadzonych wstępnych dochodzeniach Müller został aresztowany i odstawiony do Lwowa. Dalsze śledztwo w toku.

Krwawa walka z bandytami.

NAPADNIĘTY STANĄŁ BOHATERSKO W OBRO-
NIE SWEGO ŻYCIA I MIENIA.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w kwietniu.

(iz) Wojewódzka komenda P. P. w Stanisławowie została zaalarmowana wiadomością o krwawym napadzie bandyckim, jaki miał miejsce we wsi Ispas koło Kolomyj.

Mianowicie około godz. 2-iej w nocy trzech uzbrojonych w rewolwery sprawców napadło w celiach rabunkowych na dom Iwana Gojaniuka. Gospodarz widząc niebezpieczeństwo, zbudził swego syna Wasylę i obaj zaczęli strzelać do napastników z rewolwerów. Bandyci w odpowiedzi zasypali całe obejście gradem strzałów, które ranili Iwana w nogę, a Wasylę w ramię. Z napastników jeden został ciężko ranny. Po tym incydencie sprawcy zbiegli natychmiast, zacierając za sobą skrzętnie wszelkie ślady. Jest jednak nadzieja, że na podstawie rysunku, podanego przez rannych, uda się ich w krótkim czasie przyłapać.

10% rabatu

z cen znaczonych do
16. kwietnia

10% rabatu

PLASZCZE i KURTKI lodenowe oryg. STYRYJSKIE, KURTKI SKÓRZANE. RAGLANY i PLASZCZE impregnowane oryg. ANGIELSKIE, KAPELUSZE, KOSZULE wyłącznie WIĘDENSKE, KRAWATY, RĘKAWICZKI, BUCIKI — na sezon wiosenny poleca 1404

AMERICAN HOUSE, LWÓW, KOPERNIKA 5

APOLLO —
Dziś w piątek z powodu koncertu tylko 2 przed. o g. 3:30 i 5:30

PAT i PATACHON

w bajecz. 12-akt. fursio
ZIĘCIEWIE W OPALACH
Bilety ulg. ważne

Ostateczne rokowania w sprawie zaciągnięcia pożyczki.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) W sprawie stanu rokowań o pożyczkę amerykańską ukazał się wczoraj komunikat półoficjalny, który stwierdza przede wszystkim, że toczące się od tygodnia rokowania posunęły się ku ostatecznemu już sfinalizowaniu.

Na pomyślny przebieg rokowań wpłynęło stanowisko przedstawicieli kapitału amerykańskiego, którzy

nie wysuwają obecnie warunków jakiej kolwiek kontroli nad skarbem państwa, budżetem lub polityką kredytową Banku Polskiego.

a wysuwana jest jedynie z tej strony koncepcja obserwowania realnego planu stabilizacyjnego, zgodnie z ostatnimi wnioskami rządu polskiego, oraz z zaleceniami misji prof. Kemmerera.

W sprawie powyższej odbyła się wczoraj na Zamku, pod przewodnictwem pana Prezydenta Rzplitej, dłuższa konferencja, w której wzięli udział marszałek J. Piłsudski, wicepremier Bartel, oraz ministrowie Czechowicz i Zaleski. W toku dyskusji uzgodniono opinie p. Prezydenta i rządu co do warunków pożyczki. Ustalono mianowicie kontrproponycje polskie na ofertę amerykańską.

Treść tej kontrproponycji nie może być na razie opublikowana, gdyż będzie jeszcze przedmiotem dalszych pertraktacji.

Bezpośrednio po tej konferencji minister Zaleski

doręczył ustalone przez rząd warunki p. Monpetowi,

przedstawicielowi kapitalistów amerykańskich, który wieczorem wyjechał do Paryża, gdzie przebywają reprezentanci grupy amerykańskiej, prowadzącej rokowania z Polską. Dziś wyjeżdża również do Paryża p. Młynarski

celem przeprowadzenia tam ostatecznych już rokowań,

tak, że dzień dzisiejszy rozpoczyna drugi etap tych rokowań. Przeprowadzone obecnie w Paryżu rokowania dotyczyć będą już rzeczy zupełnie konkretnych, a mianowicie

szczegółów technicznych zaciągnięcia pożyczki. Podpisanie umowy o pożyczkę nastąpi w ciągu najbliższych sześciu tygodni.

Wczoraj odbyło się miesięczne zebranie Rady Nadzorczej Banku Polskiego, na którym wiceprezes p. Młynarski przedstawił sprawozdanie o stanie rokowań pożyczkowych, jakie prowadził wraz z prof. Krzyżanowskim w Ameryce. Z dyskusji, jaka rozwinęła się nad tem sprawozdaniem można wnosić, że

ze strony Rady Nadzorczej Banku Polskiego rząd nie napotka żadnych trudności przy realizowaniu planu stabilizacyjnego

i że Rada Nadzorcza Banku zaakceptuje w całości decyzję rządu w tym względzie.

Zastój na giełdzie walutowej

i milionowe obroty na giełdzie akcyjnej.

(Telef. od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (j) W dniu wczorajszym na giełdzie walutowej w Warszawie panował kompletny zastój. Wydarzył się po raz pierwszy wogóle fakt, że

dolar gotówkowy nie był wogóle notowany. Wzmocniła się natomiast silnie tendencja na giełdzie akcyjnej.

Szczególnie żywczowały akcje Banku Polskiego i papiery procentowe.

Kurs akcji Banku Polskiego podniósł się z zł 128.28 na 134 zł.

a w następnych godzinach był jeszcze wyższy. Dopiero około 4-iej popołudniu tendencja nieco osłabła. Na tą podwyżkę akcji wpłynęła wiadomość o pomyślnym przebiegu rokowań o pożyczkę. Hausa na akcje trwała do późnej nocy.

Dokonano milionowych obrotów, dawno na giełdzie akcyjnej nie notowanych.

Nowe opłaty telefoniczne.

Rozporządzenie obowiązujące wstecz od 1 kwietnia.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Minister poczt i telegrafów podpisał wczoraj rozporządzenie wprowadzające

nową taryfę licznikowa przy opłatach telefonicznych.

W Warszawie i w Łodzi wprowadzono liczniki, w innych miastach podwyższono opłaty telefoniczne w sposób następujący: dla kategorii pierwszej, tj.

telefonów w mieszkaniach prywatnych,

HRABINA z TEXASU

komedjo-dramat w 8 ak.
reżys. genjal. JOE MAY.
W głow. oli Mady Christians i Willy Fritsch.
Kino CHIMERA. 18846

60 zł. kwartalnie, dla kategorii drugiej, a więc biur handlowo-przemysłowych, fabryk, urzędów, kancelaryj adwokackich, gabinetów lekarskich itp., 84 zł., wreszcie dla kategorii trzeciej, do której należą restauracje, kawiarnie, apteki itd.. 108 zł. kwartalnie.

Rozporządzenie obowiązuje wstecz od 1. kwietnia. Prasa warszawska wyraża z powo-

du tego rozporządzenia, wydanego mimo sprzeciwów ze strony interesowanych, swe oburzenie, a „Kurjer Poranny”, zaznaczywszy, że w Warszawie podwyżka opłat telefonicznych

wynosi około 100 proc.,

zapytuje — czy wprowadzenie takiej podwyżki nie podlega ustawie o walce z lichwą.

Niszczenie fortyfikacyj

w obrębie Głogowa, Kistrzynia i Królewca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) „Kurjer Poranny” donosi z Berlina, że główne dowództwo placu warownego w Głogowie doniosło sztabowi generalnemu, iż zniszczenie utwierdzeń fortyfikacyjnych nad granicą wschodnią, w myśl powziętych w tym względzie decyzji przez rzeczoznawców wojskowych mocarstw, zostało w rejonie fortyfikacyjnym w Głogowie w zupełności przeprowadzone. Dokonano również

zniszczenia okopów betonowych dla piechoty pod Kistrzyniem oraz prowadzone są roboty nad zniszczeniem utwierdzeń fortyfikacyjnych w obrębie Królewca.

Dowództwo Rikhswey zapewnia, że w najbliższym czasie będzie mogło domieść mocarstwom, iż nakaz zniszczenia twierdz na granicy wschodniej został w całości wykonany.

O wstrzymanie podwyżek komornego.

Nowelizacja ustawy o ochronie lokatorów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j). Jak zapowiedzieliśmy wczoraj, odbyła się w Ministerstwie spraw wewnętrznych konferencja przedstawicieli tego Ministerstwa, jak również Ministerstwa sprawiedliwości i skarbu w sprawie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów.

Chodzi o wstrzymanie podwyżek komornego także dla mieszkań dwuizbowych z kuchnią, oraz o wstrzymanie eksmisji lokatorów z mieszkań jedno i dwuizbowych. Uchwał żadnych nie powzięto, narady w tej sprawie prowadzone będą w dalszym ciągu.

Sprawa odpoczynku niedziel.

dla handlów, które nie zatrudniają sił najemnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak wiadomo, od szeregu dni w lokalu Ministerstwa spraw wewnętrznych obraduje komisja rzeczoznawców, złożona z przedstawicieli Ministerstwa spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu, oraz pracy i opieki społecznej, jak również departamentu wyznań, nad

sprawą odpoczynku niedzielnego w handlu dla czwartej kategorii przedsiębiorstw, tj. dla tych, które nie zatrudniają sił najemnych. Przedstawiciele wymienionych ministerstw

przychylają się do wniosku, by wszystkim handlom tej kategorii, bez różnicy wyznania, dać możność otwierania swych lokalów w niedziele i święta od godz. 8—10-tej rano dla sklepów spożywczych, a od 12—3-ciej popołudniu dla sklepów innych.

Ostateczną opinię mają wspomniane ministerstwa zgłosić do 9. bm. poczem odnośny wniosek przekazany będzie komitetowi ekonomicznemu Rady Ministrów.

Skarb państwa nie poniesie szkody!

Siedzwo w sprawie głośnej afery.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j). Śledztwo w sprawie głośnej afery zaginięcia 42 wagonów z węglem, wyekspedjowanych ze stacji Chorzów, prowadzone jest w dalszym ciągu. Jest ono bardzo utrudnione ze względu na to, że sprawcy posługiwali się fałszywymi nazwiskami, oraz podrobionymi pieczęciami

i dokumentami. Straty, jakie Skarb Państwa poniósł z powodu tego oszustwa, będą prawie całkowicie pokryte, gdyż zamieszani w aferę kupcy posiadają majątki, na których będzie można odbić pretensje Skarbu Państwa.

Powody ustąpienia dra Steczkowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Dzisiejszy „Głos Prawdy” zamieszcza ciekawy artykuł, w którym pisze o przyczynach ustąpienia dra Steczkowskiego ze stanowiska prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego. Pozostają one w związku z ostatnim skandalem, jaki zaszedł w tym banku, a

który spowodował poseł włoski Majoni. Poseł ten przybył mianowicie do wicepremiera Bartla i zapytał go, co ma znaczyć zachowa nie się wiceprezesa Nowotnego, który zgłosił zamówienie dla Stabilimento Technico na cztery okręty dla Polski, a gdy poseł poczynił w tym kierunku odpowiednie kroki i uzyskał już realne wyniki, p. Nowotny zjawił się u niego ze skargą że ci a ci ministrowie w ostatniej chwili zmienili swe stanowisko w tej sprawie. Skutkiem tej skargi ze strony posła Majoni'ego nastąpiło ze strony ministrów

skarbu, oraz przemysłu i handlu natychmiast zaprzeczenie, jakoby którykolwiek z nich uprawniał p. Nowotnego do takiego kroku. Na tej postawie wystosowano list z upomnieniami do dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego, a prezes dr. Steczkowski odpowiedział w tonie bardzo ostrym i wykluczającym wszelką dalszą dyskusję, a jednocześnie podał się do dymisji.

Gen. Sosnkowski chce powrócić do czynnej pracy w armji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) „Gazeta Por. Warszaw.” dowiadyuje się, że generał Sosnkowski odmówił kategorycznie przyjęcia jakiegokolwiek stanowiska politycznego lub dyplomatycznego, gdyż pragnie pracować dalej w służbie wojskowej. Powraca on do kraju w tych dniach, po przeprowadzonej już zupełnie rekonwalescencji. W sferach, zbliżonych do rządu utrzymują jednak nadal, że na wypadek ustąpienia wicepremiera Bartla wyłoniłaby się automatycznie kandydatura gen. Sosnkowskiego na to stanowisko. Na razie atoli kombinacje odnośne, doniedawno zupełnie aktualne, uchodzą za wykluczone.

O NAWIAZANIE BLIŻSZYCH STOSUNKÓW MIĘDZY PARLAMENTARZYSTAMI POLSKIMI I NIEMIECKIMI.

Warszawa (AW) Wczoraj odbyła się w gmachu sejmowym z inicjatywy posła Thurgutta konferencja prywatna kilkunastu posłów i senatorów. Obradowano nad propozycją parlamentarzystów niemieckich w sprawie nawiązania bliższych stosunków między sferami parlamentarnymi Rzeszy i Polski przez stworzenie wspólnej organizacji.

CŁO NA ZBOŻE.

Warszawa (AW) W Min. Rolnictwa pod kierunkiem ministra opracowano wniosek wprowadzający cła na zboże. Wniosek ten będzie złożony w najbliższym czasie Komitetowi Ekon. R. Min.

Proces o otrucie śp. Jaykowej.

(K. D.) Wobec niezjawienia się dodatkowego świadka obrony w dniu wczorajszym, przewodniczący r. Angielski odroczył rozprawę do poniedziałku godz. 9-tej rano.

Krwawa bójka w szkole zakopiańskiej.

(kap) W ostatnich dniach w powszechnej szkole w Zakopanem zdarzył się wstrząsający wypadek bójki z użyciem noża między braćmi Stanisławem i Franciszkiem Sitarzami uczniami 5 oddziału. Do bójki tej przyszło od drobnego nieporozumienia. Młodszy Sitarz nie chcąc ustąpić bratu, gdy ten pragnął zmu sić go do tego siłą, wyjął nóż i tym sposobem chciał wymusić przyznanie mu słuszności. Szczęściem, że w porę zorientował się drugi i zrećźnie uchyliwszy się odebrał cios w ramię a nie w pierś, gdzie był mierzony. I kto wie, do czego by doszło, gdyby nie energiczna postawa nauczycielki, która zauważywszy tę „pikną zabawę” rozerwała obu chłopców siłą. Rana poszkodowanego jest nieznaczna i nie pociągnie najprawdopodobniej żadnych komplikacji.

KINO „LEW“ Dziś wspaniała premiera obrazu sensac.-salonowego p. t. KINO „LEW“

WIEDENSKA KREW

W gł. rolach ANITA DORIS i BRUNO KASTNER. — Nadto TYGODNIKI „GAUMONTA“. 18847

Napad rabunkowy.

Uzbrojeni bandyci uszli bezkarnie.

Stanisławów, w kwietniu.

(iz) Onegdaj około godziny 1-szej w nocy napadło pięciu uzbrojonych bandytów na dom Juliana Łozińskiego w Zupanu, powiat Skole.

Sprawcy, steroryzowawszy mieszkańców groźbą odebrania życia, splądrowali doszczętnie całe mieszkanie i zabrali ze sobą łup w gotówce około 1000 zł.

Natychmiast po dokonaniu tego czynu zbiegli wszyscy i, jak stwierdzono, ukryli się w lasach Zupania koło Klimia i Tucholki. Wszczęto za nimi energiczne poszukiwania.

Sąd doraźny

w Tarnopolu.

W dniu 6-go bm. rozpoczęła się w Tarnopolu rozprawa przed sądem doraźnym (o czym donieśliśmy obszernie we wczorajszym numerze „Wieku Nowego“) przeciw sześciu bandytom, oskarżonym o zbrodnię rabunku.

Wczoraj ogłoszony został wyrok, mocą którego z powodu braku jednomyslności w Trybunale, odesłano sprawę wszystkich sześciu oskarżonych na drogę postępowania zwyczajnego, tj. przed sąd przysięgłych.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 8. kwietnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'94.

Śmierć w sklepie.

Nasz korespondent przemyski donosi: Onegdaj do rzeźnika Kunika na Błoniu przyjechała jakaś starsza kobieta, jak się później okazało z Korytnik, która zażądała słoniny. Przed wyjściem ze sklepu dostała nagłe krwotoku wewnętrzznego. Wszelka pomoc okazała się już spóźniona i odwieziono ją do szpitala. Nim jednakże ją tam oddano, zmarła. Nazwiska nie zdołano na razie ustalić.

Sprawa kolonij letnich.

W ostatnich dniach odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim posiedzenie Wojewódzkiej Komisji dla spraw kolonij letnich.

Komisja powzięła szereg uchwał, mających na celu zapewnienie sobie funduszy, przy pomocy których mogłaby subwencjonować urządzane przez różne stowarzyszenia i instytucje kolonie letnie, jednak te tylko, co do których okaże się, iż takiej subwencji istotnie koniecznie potrzebują, a które pod względem opieki sanitarnej i pedagogicznej, tudzież pomieszczenia do kolonij i ich wewnętrznych urządzeń odpowiadają pewnym minimalnym wymogom.

Podania o subwencję wnosić należy do Urzędu Wojewódzkiego najpóźniej do końca kwietnia br.

Jak odroczyć ćwiczenia?

Wskazówki dla powołanych pod broń rezerwistów.

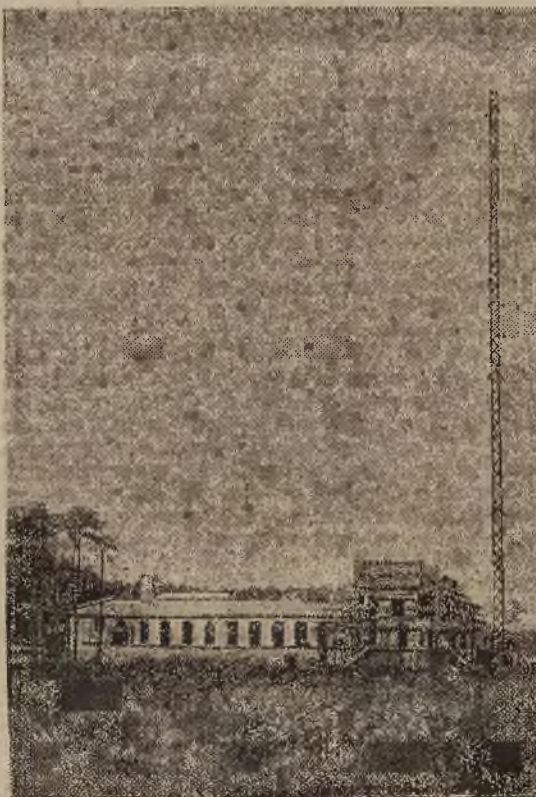
W połowie kwietnia władze wojskowe rozpoczną wysyłkę kart powołania dla rezerwistów, którzy odbyć mają w roku bieżącym ćwiczenia letnie.

Powołani rezerwiści, jeśli mają ważne ku temu powody, mogą składać podania o odroczenie terminu stawienia się na ćwiczenia. O odroczeniu starać się można z powodu śmierci w rodzinie, nieszczęścia lub z innych nadzwyczajnych powodów.

Podania o odroczenia składać należy do P. K. U. najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem stawienia się.

Do podania nie należy załączać karty powołania. Jeśli P. K. U. odrzuci podanie rezerwistę przysługuje prawo odwołania się do dowódcy Okręgu korpusu. Jeżeli z korpusu nie nadejdzie zgoda na odroczenie, rezerwista winien punktualnie stawić się do oddziału.

Największa stacja iskrowa w Europie.



W Niemczech kończą obecnie budowę największej stacji iskrowej w Europie. Stacja ta znajduje się w miejscowości Zesen koło Königswusterhausen. Nowa ta stacja będzie stacją nadawczą, której wieża jest 210 metrów wysoka. Energia nadawcza wynosi 100 kilowatów.

Rycina nasza przedstawia wieżę nowej stacji iskrowej i budynek stacji w czasie kończącej się budowy.

Kronika bieżąca.

9
KWIECIEŃ

SOBOTA

rym kat. Marji Kl.,
gr. kat.: Matrona.

Temperatura w dniu 7 kwietnia o godzinie 8-mej rano: + 5° C.

TEATR WIELKI

Piątek 8 bm. „Grzesznica na wyspie Pago - Pago“.

Sobota 9 bm. o 8 popoł. „Róża“, ceny najniższe popołudn. — O 7.30 wieczór „Mannon“ z gościnnym występem Turskiej-Bandrowskiej.

TEATR NOWOŚCI

Piątek 8 bm. „Król Kawy“.

Sobota 9 bm. „Panna z dobrego domu“.

TEATR MAŁY.

Piątek i sobota o g. 7.30, niedziela o g. 4-6 i 7.30: Potasz i Perlmutter. Gość. występ dyr. Fertnera, oraz współudział pp. Peszyńskiej i Skoniecznego.

APOLLO: Pat i Patachon, jako złąc owie w opałach.

CHIMERA: Hrabina z Texasu.

FATAMORGANA: Faust.

KOPERNIK: Nech nas dziecko osądzi... (Żona dwóch mężów). oraz Harold Loyd jako sublokator.

LEW: Wiedeńska krew.

MARYSIENKA: Paryż w dzień i w nocy, (kom.) Czarwony goniec (dram.)

NOWOŚCI: Blondynka. oraz Cienie nocy (Lon Chaney)

PALACE: Monte-Santo.

ROCOCO: Manewry cesarskie. oraz Przegląd tygodniowy „Ufa“.

PASAŻ: Miłość przez ogień i krew. — Komedja, oraz Gaumont.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 6. kwietnia: ADA SARI, Primadonna opery „La Scala“ w Medjolanie 1337

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT.-ART. na sobotę dnia 9 bm. o g. 20-ej wykład Wandy Melcer-Rutkowskiej. powieściopisarki polskiej, laureatki konkursu im. Zapolskiej: „Co widziałem w Argentynie i Brazylii?“

Wykład ilustrowany będzie 50 oryginalnymi przeźrocami.

DYREKTOR FERTNER JAKO WŁAMYWACZ.

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia wchodzi na afisz Teatru Małego znana, rozgłośna komedja pt.: „Tajemniczy Dzems“, w której znakomity nasz gość warszawski kreuje rolę genialnego włamywacza, jakiemu nie zdołają oprzeć się najlepiej skonstruowane kasy ogniowate. Dyr. Fertner stworzył znowu typ doskonały i opracowany do najdrobniejszych szczegółów. Jego gentleman-włamywacz jest prawdziwym popisem mistrzowskiej gry Obok naszego gościa w dużej popisowej roli wystąpi ceniony bardzo Peliński, dalej doskonały Skonieczny i inni.

SEKCJA KSZTAŁCENIA NAUCZY

CIELI przy Ognisku Związku P. N. S. P. we Lwowie urządza w niedzielę 10 kwietnia o godz. 11.30 w lokalu własnym (Gmach Skarbka, brama vis a vis teatru) posiedzenie dyskusyjne z następnym porządkiem dziennym: Rozważanie nad programem rachunków w szkołach powszechnych. Referują pp. Franciszka Arnoldowa i Stefanja Wysoczyńska. — Wstęp wolny. Goście mile widziani.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE w Korpusie wysłużonych wojskowych Rzpłtej Polskiej Ziemi południowo - wchodnich odbędzie się w niedzielę dnia 10 kwietnia br. o godz. 4 popołudniu w sali własnej przy ulicy Ochronek 1. 1.

Nieodwołalnie ostatnie 3 dni, piątek, sobota i niedziela, zobaczyć można ostatni raz we Lwowie nieśmiertelne arcydzieło
Całość OBIE SERJE RAZEM. 18369

NIBELUNGI w KINIE Uciecha

Sienkiewiczza 6

Krół Pończoch Żółkiewska 1 sensacyjne ceny 1416

TOW. PRZYJACIÓŁ OSSOLINEUM. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w poniedziałek dnia 11 bm. o godzinie 6-tej w Pracowni Naukowej Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Na porządku dziennym uzupełniające wybory do Zarządu i sprawa obchodu jubileuszowego.

CENNY DAR. Ossolineum otrzymało dar niezwykle cenny: rękopisy i papiery Karola Szajnochy. Ofiarował je synu historyka, profesor Wszechnicy Jagiellońskiej, Władysław Szajnocha, wobec stułecia Zakładu, w dowód osobistego hołdu i związku Ojca z tą instytucją tak bardzo a bardzo zasłużoną. Są tu więc: akta osobiste, dekrety i dyplomy, umowy księgarskie, utwory zaczęte i niewykończone lub z rozmaitych powodów niewydane za życia, wreszcie liczna korespondencja, materiały przeciekanie do poznania dziejopisarza i współczesnych. Ponad 1.000 listów uporządkował i oznaczył chronologicznie sam pieczęlowy ofiarodawca. Razem z niezmiernie bogatym zbiorem korespondencji Augusta Bielowskiego, który to zbiór, rzecz można, uczynił Ossolineum ośrodkiem ruchu naukowego w obrębie dziejopisarskiej pracy polskiej, pułchna Szajnochy stanowić będzie wprost wyjątkową całość.

ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY zawiadamia, że herbariaria Związku dla bezrobotnych podoficerów jest czynna codziennie od 6-8 wieczór w lokalu własnym przy ulicy yDugosza l. 20. gdzie wydaje się bezpłatnie herbatę.

CELEM DALSZEGO UŁATWIENIA SPŁATY ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH Ministerstwo Skarbu przedłużyło pobieranie od wpłat na poczet zaległości podatków bezpośrednich i opłat stempowych ulgowych kar za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie aż do dalszego zarządzenia.

OGNIŚKO OFICERÓW załogi Lwów ul. Fredry nr. 1 urządza w dniu 9 kwietnia br. dla członków i ich rodziny Wielką tombolę świąteczną. Do wygrania: wina, wódki, wędliny, cukry, mąka, wszelkie wiktualie i materiały. Przygrywa muzyka 26 pułku piechoty. Początek o godz. 20-tej.

ZWIĄZEK ZAW. PRACOWNIKÓW BANKOWYCH Rzpółtej Polskiej Oddział Lwów urządza dnia 9 kwietnia br. o godz. 18-tej (6 wieczorem) w dużej sali Izby Handlowej i Przemysłowej przy ul. Akademickiej l. 17 Wiec pracowników wszystkich instytucji finansowych w sprawie poprawy bytu. O jak najliczniejszy udział wszystkich gron koleżeńskich uprasza Zarząd.

TOW. LEKARSKIE. Porządek dzienny na piątek 8 bm: 1) dr. Kuhl: Wielkich rozmarów wysięk osterdziny; 2) dr. Aleks ewicz: Wyłeczona zachowawczo chustonna stopa szpotowa; 3) Preparaty z Zakładu anatomii patologicznej; 4) Prym. Ziembicki: Narodziny Eskulapa. Legenda mitologiczno-historyczna (z przeźrocami).

POLSKIE TOW. „DZIECI NA WIEŚ“ we Lwowie organizuje, jak w latach ubiegłych, szereg kolonij wypoczynkowych i leczniczych w okolicach podgórskich i klimatycznych. Uprasza się Zakłady naukowe, pragnące korzystać z usług Towarzystwa, o zgłaszanie młodzieży w wieku od 7 do 14 lat i ewent. porozumienie się z Kierownictwem kolonij Tow. do dnia 25 kwietnia br. pod adresem: Dyrekcja szk. mes im. St. Konarskiego we Lwowie ul. L. Sapiehy 91. Oplata dzienna na kolonij wypoczynkowej wynosi zł. 1.90; na kolonij leczniczej zł. 3, do tego kosztą podróży (pół biletu) i opłata za ka-

piele mineralne. Pol. Tow. „Dzieci na wieś“ w miarę zasobów i pomocy społeczeństwa udzieli pewnych zniżek w powyższych opłatach. Czas pobytu na koloniach wynosi 30 dni (w dwóch seriach).

WYKŁAD PROF. KLEINERA o „Geneza z Ducha“, urządzony staraniem Zaw. Zw. Literatów polskich, odbędzie się dziś, w piątek 8 bm, o g. 8 wieczorem w sali ratuszowej. Prelekcja znakomitego krytyka złączana z tygodniem Słowackiego, powinna zgromadzić całą inteligencję polską — przedewszystkiem zaś młodzież — dla manifestacyjnego złożenia cze Cieniom Wielkiego Poety, którego prochy niebawem spoczną wśród nas. Dochód z cen wstępu (bardzo popularnych) przeznaczony na rzecz komitetu sprowadzenia zwłok Słowackiego.

WYKŁADY UNIW. LUDOWEGO. Z przyczyn od zarządu Uniw. Lud. niezależnych, wykład p dra H. Mikołajcha pt. „Fotografia artystyczna“, zapowiedziany na piątek 8 bm. do sali Muzeum Przem., nie odbędzie się. Posiadacze kart cyklowych zechcą zwrócić się do księgarni Ludowej, ul. Szajnochy 2, po zwrot pieniędzy za ostatni wykład.

PODZIĘKOWANIE. Wszystkim zacnym i życzliwym przyjaciom Tow. gospodarczego wykształcenia kobiet za pomoc w zbiorce na cele Ochronki Snopkowskiej, więc: łaskawym ofiarodawcom ksiósów, całej prasie, paniom i młodzieży, zbierającym datki, wreszcie szanownej publiczności, której zawdzięczamy materialne powodzenie — składamy z całego serca „Bóg zapłać“. Zbiórka zasiliła kasę kwotą 2697 zł 41 gr. — Zarząd I. G. W. K.

MIANOWANIA W KOLEJNICTWIE. Minister komunikacji zamianował inż. Jana Franciszka, kierownika Wydziału mechanicznego nacelnikiem tego wydziału w dyrekcji P. K. P. w Stanisławowie. Krombaszewskiego Leopolda star. asesora kierownikiem działu towarowego w wydziale kontroli dochodów w Stanisławowie i Miedzobrodzkiego Jana star. technika wydziału rachunkowego kierownikiem działu ewidencji i kontroli materiałów w tym wydziale w Stanisławowie.

(d) **POLITYCZNA REWIZJA.** W realności przy ulicy Rycerskiej l. 1 mieszka rodzina Senyków, u której sublokatozem jest niejaki Greszczak, urzędnik ruskiego „Sokoła“. W nocy policja u Senyków przeprowadziła rewizję, poezem ze sobą zabrała Greszczaka. Dodać należy, że młody Senyk, działacz ukraiński, od dłuższego czasu bawi poza Lwowem, prawdopodobnie za granicą.

Z MUZYKI W niedzielę 10 kwietnia odbędzie się w sali Stow. „Gwiazda“ (ul. Franciszkańska l. 7) Uroczysta Akademia w setną rocznicę śmierci Ludwika van Beethovena. Prelekcję o Beethovenie wygłosi znany muzykolog Dr. Seweryn Barbag, program muzyczny wykona symfoniczna orkiestra Stow. „Gwiazda“ pod batutą kapelmistrza Kazimierza Abratowskiego. Początek punktualnie o godz. 11.30 przed południem.

(d) **ZEBRANIE W SPRAWIE SPÓŁDZIELNI „LOKATOR“.** Jak wiadomo, Zarząd Towarzystwa Ochrony Lokatorów i Sublokatorów we Lwowie założył niedawno temu Spółdzielnię „Lokator“, mającą za zadanie budowania domów czynszowych. Zebranie tych, którzy zgłosili się na członków tej spółdzielni i którzy mają zamiar przystąpić, odbędzie się jutro w sobotę dnia 9 kwietnia w dużej sali ratuszowej o godzinie siódmej wieczór. Zatem wszyscy ci, którzy mają zamiar budować i popierają dążności „Lokatora“ powinni jutro przybyć na powyż wspomniane zebranie.

OBNIŻENIE CEN CYGAR. Z dniem 1 kwietnia monopol tytoniowy obniżył ceny cygar, i tak Wa-

wel kosztuje obecnie 50 (zamiast 55) gr., Trabuco 40 (50) gr., Kuba 35 (45) gr., Brytanika 50 (55) gr. W odpow ednim stosunku potaniały też cygara, wyrabiane w fabrykach poznańskich i pomorskich. Natomiast ceny tytoniu i papirosów pozostały bez zmiany.

(d) **WOJOWNICZA KOBIECIA.** Jest nią Antonina Maksymiak, zamieszkała przy ul. Supleńskiego l. 4. Gdy wczoraj st. posterunkowy Czajka zjawił się w jej mieszkaniu celem doręczenia wezwania do Dyrekcji Policji, Maksymiakowa rzuciła się na niego, uzniewając słownie jego osobę i władzę państwowe. Za to odpowadać ona będzie przed sądem.

(d) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj 18 letnia Rachmanówna, córka fryzjera, zamieszkała przy ul. Szpitalnej l. 23, usiłowała odebrać sobie życie. W tym celu napila się ona jodyny. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy, poezem przewiozło ją do szpitala.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH.** W ostatnich dniach w wozach tramwajowych znaleziono różno przedmioty. I tak są do odebrania: w Biurze kontroli przy ul. Lenartowicza l. 1: rekawiczka, klucz i proszek, w wozowni „Bema“ przy ul. Gródeckiej: dwie pary rekawiczek, a w Biurze kontroli na Gabrjelówce: drzwiczki do pieca, klucze, karta, blaszanka i banka.

(d) **NIEUDALNE WŁAMANIE.** Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu z obuwiem Bernarda Habera przy ul. Trybunalskiej l. 16. Nie zdołali oni żadnego łupu zabrać, gdyż zostali spłoszeni przez kamienicznego dozorcę, Ignacego Hulyka.

(d) **NAPAD NA ULICY.** Murarz Edward Müller, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi l. 24, w nocy w stanie pijanym atakował na ulicy przechodniów. Między innymi napadł on na Kleonorę Solarską, powracającą do domu i za to został aresztowany.

(d) **ARESZTOWANI WŁAMYWACZE.** Posterunkowy Zimowski z czwartego Komisariatu w nocy patrolował obok Pohulanki. W czasie tym przytrzymał on dwóch osobników, którzy mieli przy sobie 3 worki, obcegi i wytrychy, a przechodzili z Pohulanki na Cetnarówkę. Byli to Marcin Duda, zamieszkały w Kleparowie przy ul. Rejtana l. 564, oraz Józef Reguła, mieszkający przy ul. Pohulanka l. 9.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Szymona Freindla, mieszkającego w Zamarstynowie przy ul. Ogrodniczej l. 7, za oszustwo na 223 zł. na szkodę Leona Kriega, zamieszkałego przy ul. Królowej Jadwigi l. 26; Justynę Bekierską z Kleparowa, liczącą 53 lat, za awanturę w stanie pijanym, oraz Tadejana Chumyluch ze Szklą za waleśanie się po ulicach.

(d) **ZNALEZIONA TOREBKA.** Samuel Rosenblat, zamieszkały przy ul. Piłsudskiego l. 17, znalazł czarną torebkę skórzaną, zawierającą dokumenta na nazwisko Józefy Piaseckiej. Torebka ta jest do odebrania w pierwszym Komisariacie policyjnym przy ul. Jabłonowskich.

(d) **ZGUBA.** Izidor Karp, zamieszkały przy ul. Zyblikiewicza l. 51 doniósł o zgubie spinki do manszetów. Zrobiona ona była z dwóch złotych 20 frankówek frauc.

CZAS
ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ
na miesiąc kwiecień.
Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadesłanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

Skasowanie ordynansów oficerskich.

Jako ekwiwalent otrzymają oficerowie 80 zł. miesięcznie!

Jak donoszą pisma warszawskie, w najbliższym czasie ma być wydany rozkaz ministra spraw wojskowych, znoszący instytucję ordynansów oficerskich. O zakazie tym mówi się od dawna, lecz teraz ma on być wprowadzony ostatecznie w życie. W zamian za ordynansów otrzymaliby oficerowie ekwiwalent w wysokości 80 zł. miesięcznie.

Z teatru.

TEATR NOWOŚCI: „Panna z dobrego domu“, krotochwiła w 3 aktach Wincentego Rapackiego (syna).

Polscy autorzy skazani są we Lwowie na dość pogardliwą obojętność. Dowodem tego pustki, panujące na premierze tej krotochwiły, która nie jest wprawdzie tworem bez zarzutu, ale nie gorszym od wielu innych w ostatnim czasie granych sztuk, choćby od wiedeńskiej „Pan Pick“ i francuskiego „Jei chiopczyka“. Przeciwnie nawet jest w niej o wiele więcej trafnego i zdrowego dowcipu i zgrabnie, gładko ułożonej akcji. Słabą jej stroną jest fabuła, zbyt wąta i banalna, z trudem rozwałkowana na trzy małe akty.

Można było wydobyć znacznie więcej z tak aktualnego typu, jak panna z dobrego domu, zarazona nagle tradem „chłopczycy“ i odgrywająca w natworny sposób rolę kokoty, aby zdobyć upragnionego męża. Przypomnieć choćby wypadka francuskiej sztuki „Szkoła kokot“, gdzie podobny temat potraktowano z impetem, śmiałością i wyrazistością. W polskiej krotochwiły autor nie miał odwagi zdecydować się na nowoczesny pogląd, lawirując nieustannie między nową moralnością a starymi zasadami. Stąd amemiczność fabuły i blade kontury postaci. Udało się natomiast autorowi pochwycić kilka trafnych rysów współczesnej obyczajności i wypointować na leżycie niektóre sceny, dzięki czemu osiągnął zamierzony skutek, rozbawiając widownię prostym, szczerym humorem, wziętym bezpośrednio z życia.

Artyści włożyli piękny i chwalebny wysiłek w sztukę polskiego autora, wypracował ją również bardzo starannie reżyser p. Tatrzanski. Grano z temperamentem, w dobrym tempie. Typ panny z dobrego domu oddała z całą wrodzoną impulsywnością i brawurą p. Zuzanna Łozińska, a współdziałali z nią dzielnie wszyscy: pp. Pillerowa, Kwiatkiewiczowa (pyszny typ starej panny), Spwiński, Winkler, Okornicki (doskonali Izidor), Grzębska Lewicka, Śmierczanka, Akszyński, Bogusiewicz, Rońska i Szczepański. Dobry typ charakterystyczny dała p. Zelihowska, której brak jeszcze wyrazistości w grze, ale w której znać pracę i postępek.

Kazimierz Bukowski.

NADESŁANE.

Niepotrzebuję REKLAMY!

DZIŚ CAŁY LWÓW O TEM WIE, ŻE NAJSMACZNIJSZE SZYNKI I WSZELKIE WĘDLINY NA ŚWIĘTA SĄ TYLKO U 1419

TELECZKOWEJ — WE LWOWIE — ul. AKADEMICKA 6. RÓWNIEŻ WIELKI WYBÓR WSZELKICH WIN, WÓDEK, LIKIERÓW I DELIKATESÓW.

Wszystko w jedn. i tym samym sklepie

CZYSTO ŚLIWKO-POWIDŁA WE, SŁODZONE z Zakładów Przemysłowych w Tenczynku poleca hurtownie we faskach i wiaderkach ze składów lwowskich, dostawa natychmiastowa — Polskie Towarzystwo Handlowe, Lwów, ul. Kołłątaja 8, II. p., Nr. tel. 333. 18219

„NEIGÉ de FLEURS“ (KWIAT ŚNIEŻNY)

znanej dobroci, przy codziennym użyciu, usuwa zmarszczki, piegę i tp. dolegliwości skórne, nadaje cerze naturalny młodzieńczy wygląd. — Wszędzie do nabycia. 18957



Korzystna sprzedaż lamp elektrycznych. Wiszące od zł. 5.—, lampki szafkowe stojące z abażurkami zł. 10.—, garnuszki elektr. zł. 15.—, żarówki oszczędne po 120 FASSLER, Lwów, Sykstuska 28. 18150

WÓZKI dziecinnie

po cenach konkurencyjnych poleca 935 M. Lacher, Sykstuska 28 Lwów, CENNIKI DARMO. Uwaga Nr. domu.

SIWYM WŁOSOM

przywraca naturalny kolor i połysk RESTAURIN nie farbując. — Flakon 8 zł. — Służy jednocześnie jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary & Co, Danzig. 538

IDEALNA

PASTA DO ZĘBÓW KREM PERŁOWY IHNATOWICZ — LWÓW. 586

NA OGRODY

WSZELKIE NAWOZY SZTUCZNE TYLKO U 1108

JANA SUDHOFFA

WE LWOWIE ULICA AKADEMICKA № 8.

Ostrzeżenie.

Ostrzegam przed nabyciem weksli od p. Henryka Haślakiewicza z podpisem moim, Katarzyny Kononowicz, Józefa Kaweckiego i Mikołaja Demczyzny, a to z tego powodu, że o wydanie tych weksli toczy się proces sądowy. — Z poważaniem 18277 Wincenty Kononowicz.

JW Panu Dr. M. Diamandowi, lekarzowi Kasy Chorych w Rożniatowie, za skuteczne wyleczenie mej żony z ciężkiej choroby, zasłałam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Adolf Hobgarski Rypne, poczta Duba. 18352

KAPELUSZE

MĘSKIE I WYBREDNE NOWOŚCI poleca po cenach bezkonkurencyjnych. 18341

„GENTLEMAN“ Lwów, pl. Halicki 12

KANCELARJA ZAPRZYSIĘŻONYCH

TRUMACZY SĄDOWYCH i rządowo upoważnione Biuro tłumaczeń ze wszystkich języków obcych 18291 Lwów, plac Akademicki 1. — Telef. 27—70.

Program radiokoncertów na piątek 8. kwietnia 1927.

Warszawa 1111. Godz. 17.40 Koncert popołudniowy. — Godz. 18.40 Rozmaitości. — Godz. 19 Odczyt pt. „Sport jako środek zachowania zdrowia i młodoci“ wygłosi dr. Władysław Dybowski. (dział sport. i wychowanie fizyczne. — Berlin 483.9. Godz. 20.30 Solo fortepianowe. — Wiedeń 517.2. Godz. 16.15 Koncert popołudniowy. — Berno 411. Godz. 20.15 Koncert. — Praga 348.9. Godz. 16.30 Koncert. — Langenberg 463.8. Godz. 17 Muzyka kameralna. — Stuttgart 379.7. Godz. 20 Rocooco w muzyce.

SŁUCHAWKA O SILE GŁOŚNIKA.

„SELECTITE“

Z sali koncertowej.

(IX — Beethovena.)

Setną rocznicę śmierci Ludwika van Beethovena uczciła Polskie Tow. muzyczne łącznie z Biurem koncertowym M. Tuerka, audycją, która obejmowała obok: „Fantazji choralnej c-moll, op. 80“ na fortepian, chór i wielką orkiestrę, przepiękną: „IX-ta“.

Ramy recenzji nie pozwalają na bardzo szczegółowe zajęcia się obu utworami, z których drugi, „IX-ta“, poddawana była tylekroć najszczegółowszym analizom, że reminiscencje nawet na ten temat wydają się omal zbędne. Na podkreślenie raczej zasługuje fakt, iż doczekaliśmy się wykonania tego dzieła, które na zawsze pozostanie niedoścignionym wzorem piękna, potęgi i siły, będąc utworem, który w dziedzinie twórczości muzycznej zalicza się do arcydzieł. Zestaw 6 z nim inne, równą wartości, dzieła — rzecz omal ryzykowna. „IX-ta“ jest jedna jedyna, będąc tem, czem jest jakaś Sykstyna Michała Anioła, jakiś „Parsifal“ — Wagnera, jakieś nieliczne eposy świata. I to lapidarne wyjaśnienie najzupełniej stanowisko jej w dziejach muzyki, wyłączone, prawie odosobnione.

Wykonania arcydzieła podjęły się — Chór i orkiestra Pol. Tow. muzycznego, posilkowane przez Orkiestrę Teatru miejskiego. W granicach możliwości dyrygent dyr. Mieczysław Sołtys uczynił wszystko, by audycja stała na najpoważniejszym poziomie. Orkiestra trzymała się dzieła e. szczególnie dobrze brzmiała w dwóch pierwszych częściach Symfonii. Rzecz jasna, w innych warunkach można by osiągnąć większą czystość szczegółów, ślniej podkreślić światła i cienie dynamiczne rozwijać nie tyle większą siłę, o ile większy rozmach, zwłaszcza w części drugiej, są to jednak szczegóły, na które może sobie pozwolić jedynie stały zespół. To, co orkiestra dała, było dobre, chwiliami nawet więcej, niż dobre. Chóry, które śpiewały: „Ode do radości“ — do słów Fr. Schillera, śpiewały karnie, czuło się, że są przygotowane bardzo sumiennie, że dyrygent włożył w ich przygotowanie sporo pracy, szwankowały tylko pod jednym względem, pod względem dykcji! Błąd ten przebaczyłbym im jednak bez skrępowań, trudno mi jednak rozgrzeszyć pod tym względem — solistów. Poza p. A. Niżankowskim, który na dykcję uważał, pozostali soliści przeszli ponad nią do porządku, nie starając się nawet o wyraźne wypowiadanie słów. Ani jedno, dosłownie ani jedno zdanie nie było zrozumiałe, do uszu słuchaczy dochodziły tylko szczątki wyrazów! Do tych niewielkich zresztą, jak wiadomo, partyj, zaproszono p. A. Comte-Wilgocka (sopran), p. J. Sowiłską (alt), p. M. Sowiłskiego (tenor), wszystkich z poza Lwowa! O wartości głosów, zwłaszcza obu pań, biorących udział w audycji, trudno relacjonować, partyje ich są małe i nie dają zbyt wielkiego pola do pisania.

Gros uznania należy się p. dyrektorowi Mieczysławowi Sołtysowi, który z widocznym prawdziwym pietyzmem traktował genialne dzieło, dając całość, poza wspomnianymi zarzutami, prawdziwie piękną.

Uspienieniem programu była: „Fantazja chorale“, która otworzono audycje. Wykonanie tego dzieła stało na znacznym poziomie artystycznym, solistka zaś, która była p. Marja Soltysowa, zebrała rzetelne wyrazy uznania za piękną, stylową grę. Osobście stwierdzam jednak, że wolałbym, by w programie była tylko: „IX-ta“. Rzecz to pewna, że każdemu innemu dziełu Beethovena w sąsiedztwie jej nieswojo i że każde z nich, samo w sobie genialne, zawsze w wysokim stopniu traci „IX-ta“ stał się samotnym szczytem i pragnie być sama, a daje tyle treści tyle nasuwa myśli i refleksyj, że trzeba ją zawsze pozostawiać samą i tylko samą.

Prof. Lesław Jaworski.

Z TRZECIEJ SEKCJI.

„Dwaj wygnańcy“.

Woźni wprowadzają dwóch „aresztantów“ — dwóch braciśzków. Pierwszy 16-letni Stefan Wygnańca, drugi 13-letni Michał.

Mimo młodego wieku stał bywały tu, aresztantów. Rzadko miały tygodni, aby albo obaj, albo przynajmniej jeden z nich nie był tu sprowadzony i sądzony — za włóczęgostwo, żebranie, lub drobne kradzieże. Dopiero przedwczoraj opuścił starszy areszt tego sądu za kradzież płaszcza w szkole Szachkiewicza. Młodszy, dzieciak o niewinnych oczkach, śmiechnięty, bosy, w podartym surducie, a rękawach długich aż do kolan, w których gubia

się drobne jego raczeta, — nie ma wymaganego przez ustawę karną 14-go roku życia i stale wychodził stąd bezkarnie, zwraca się go do skarcenia ojca. Starszy karany już był 35 razy.

Ojciec ich, człowiek pracowity, portier jednej z tut. instytucyj, boryka się ze swymi synalkami od szeregu lat. Jest bezsilny. Starszy ucieka z domu i ciągnie ze sobą młodszego, któremu bardzo podobna się włóczęgostwo po ulicach i pomaganie przy kradzieżach starszemu braciśzkowi, niż siedzenie w domu i chodzenie do szkoły. Żywot prowadzą prawdziwych wygnańców. Śpią po cegielniach, bramach domów, na schodach, strychach i w szynkach a wszędzie każdej prawie oblawy dostają się w rece policji.

Dziś oskarżeni są obaj o kradzież starego żelaza. Starszy broni się rezolutnie. Poznać w tej chwili, że ma za sobą wyrobioną praktykę sądową! — Panie radco, byłem głodny i dlatego wziąłem to żelazo. A zresztą było ono niczyje, leżało na jakimś otwartym strychu. Nikomu go nie skradłem.

Sędzia dr. Dworzak zadaje jeszcze kilka pytań oskarżonym i ogłasza wyrok. Starszego Wygnańca zasądza na 10 dni aresztu, młodszego, jak zwykle, uwalnia i poleca odstawić do ojca.

Starszy wyrok przyjmuje a z miny młodszego wyczytać można, że niezmiernie go martwi, iż został uwolniony i na 10 dni rozłączony z swym przykladnym braciśzkiem. Wolałby zamiast do domu, powędrować z nim do jednej celi. W tem nieszczęściu pociesza go tylko jedno, że za 10 dni skończy się rozłaka i że znowu wspólnie z braciśkiem ucieknie z domu. (R.)

ZE SPORTU.

Liga gra o swój pułgar.

Na lwowskim gruncie Liga okręgowa nabrała się szybciej do akcji sportowej i rozgrywek pułgarowych, poprzedzających formalne mistrzostwa, aniżeli dotychczasowy Związek Okręgowy, który nie może się zdecydować na zgłoszenie swego wystąpienia z P. Z. N. Nu.

Nikt temu nie zaprzecza, że ostatnie nadzwyczajne walne zebranie L. Z. O. P. N. było zapóźno zwołane i z tego powodu uznano je za nieformalne — co się jednak stanie, gdy do terminu formalnego nadzwyczajnego zebrania L. Z. O. P. N. w dniu 1-go maja br. — wystąpią wszystkie kluby — a pozostała jedynie najwierniejsi w liczbie dwóch czy trzech klubów — czy formalność ta nie będzie komiczna?

Walczyć i gadać warto dla sprawy, w której wygranie naprawdę się wierzy — zabieranie zaś czasu na posiedzeniach i zgromadzeniach przemówieniami — że należało lucać zbroń — jest dziś bezcelowe — we Lwowie niema ani jednego sportowca — któryby się choćby łudził, że P. Z. P. N. może odżyć.

Dogorywa starszerek — zapatrzony w swą wielką międzynarodową przeszłość — żałując, że już nigdy nie wróci dni wielkiej chwwały i królowanie nad dwudziestoma pięcioma tysiącami piłkarzy.

Tak! P. Z. P. N. jeszcze istnieje — ale i Liga istnieje!

Porozumienie — zgoda — zniwelowanie rozłamów — są to naprawdę piękne i „lecznicze“ słowa!

Liga wcale temu nie przeczy, że chce zgody — ale pod dwoma niewielkimi warunkami: 1) Siedziba P. Z. P. N. w Warszawie i 2) mistrzostwo Ligi państwowej między 14-toma klubami. Wszystkie inne da się spokojnie uregulować. — Niestety, na te dwa warunki P. Z. P. N. z godzić się nie chce — coż więc pozostaje? robić swoje i nie patrzeć na upartych.

Róbnym też swoje we Lwowie!

Tymczasowy Zarząd L. O. P. N. w obecności delegatów klubów wylosował na dzień 10 kwietnia 1927 następujące rozgrywki o pułgar wielkanocny L. O. P. N. we Lwowie: Czarni II. — Hertha, Hasmona II. — Legja, Kresowia — Grażyna, Browar — Biały Orzeł, Placówka — Viktorja, Makkabi — 6 pułk Lotniczy, Lwownianka —

Orleńca, Lechja — Bar Kochba, R. K. S. — Ekran, Metal — Polonja, Pogoń II. — Grafika.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami. O sędziów gospodarze mają się odnieść do kolegium sędziów, Potockiego 10.

Losowanie dla prowincji odbędzie się w piątek 8 bm.

NAJBLIŻSZA NIEDZIELA POD ZNAKIEM LIGOWEJ PIŁKI NOŻNEJ.

Ligowy pułgar wielkanocny, towarzyskie spotkanie Hasmona z Lechją i mistrzostwo Ligi państwowej Czarni — Pogoń — oto najbliższy repertuar.

Po ostatnich wynikach Czarnych w Poznaniu i Pogoni we Lwowie można przypuszczać, że obydwie drużyny są w dobrej formie, a przede wszystkim, że nie brak im ochoty do gry i zapału do największego wyzyny.

Najbliższe spotkanie Czarnych z Pogonią będzie najprawdopodobniej zmaganiem się ambicji i ofiarności z rutyną i sławą.

Zawody te cieszą się zawsze olbrzymim zainteresowaniem — gdyż Czarni mimo mniejszych walorów patrola uożę najgroźniej ze wszystkich drużyn w Polsce stawie godnie czoła staremu mistrzowi. Było tylko nie doszło do wyryków! Czarni i Pogoń, jako prowadzące kluby ligowe we Lwowie — nie powinny dopuścić do najmniejszych nieporozumień między drużynami!

LWOW. KLUB TENNISOWY. W dniu 27-go marca odbyło się przy bardzo licznej współudziale członków walne zgromadzenie Klubu. Zebranie bardzo żywo przedyskutowało program nowego sezonu tenisowego, udzieliło absolutorjum Zarządowi oraz wybrało na rok 1927 prezesem dr. Jerzego hr. Wodzieckiego i Wydział, który ukonstytuował się jak następuje: wiceprezes Fr. Fuchs sekretarz inż. St. Błażyński, skarbnik inż. St. Uleniecki, gospodarze: H. Kierska i K. Girzejowski, sprawy sportowe Wl. Kuchar.

WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI HARCERSKIEJ I. LKS. CZARNI odbędzie się w piątek 8-go bm. o godz. 17 w izbie 2-giej drużyny harcerek w gimnazjum I. przy ulicy Kubali.

KLUB SPORTOWY „HERTHA“ został założony we Lwowie i zatwierdzony przez

Województwo. Walne Zgromadzenie tego klubu odbędzie się w sobotę o godz. 7-mej wieczór (dnia 9 kwietnia) w sali drobnych kupców (gmach hr. Skarbka — wejście od kina Lew).

FUZJE DWÓCH KLUBÓW. W dniu 20 ub. m. nastąpiła fuzja Zyd. klubu sport. „Bar - Kochba“ z L. K. S. „Leopolis“ pod wspólną nazwą Z. K. S. „Bar - Kochba“. W związku z powyższą fuzją obrano nowy Wydział w następującym składzie: prezes p. Mulorman, wiceprezes: Frost, Fuchs, Engelkreis, sekretarz: Ost, członkowie Wydziału: Lippel, Ranisch, Kretz, Krael, Kranpel, Schloss, Schaepf.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW POL. TOW. TATRZAŃSKIEGO, Oddział we Lwowie, odbędzie się w piątek dnia 8 kwietnia br. o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Sokola I. 4. II. p.

Sport narciarski przy 30 stopniach ciepła.



Onegdaj odbyło się w Berlinie otwarcie pierwszego toru narciarskiego i saneczkowego ze sztucznego śniegu. Sztuczny śnieg jest wynalazkiem pewnego Anglika. Jest to produkt chemiczny, w którym główną rolę odgrywa soda. — Rycina nasza przedstawia pierwsze próby na nowym sztuczny torze narciarskim i saneczkowym, które udały się znakomicie.

Zapiski.

„SWIAT KOBIECY“ nr. 7 zawiera szereg interesujących artykułów. W dziale mód, prócz zwykłej wkładki żurnalowej ośm stron kolorowych modeli, 3 artykuły oraz szereg nieocenionych wskazówek. „Dobra gospodyni“ udziela rad wielkanocnych, „Praktyczny kącik“ mówi o nowych firankach itd. Wytworne ilustracje Tadeusza Piotrowskiego, J. Kiliaa - Stanisławskiej i liczne fotografie zdobią zeszyt.

Naczelny redaktor: BRONISŁAW ŁASKOWNICKI. Odpowiedzialny redaktor: JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

NA **RATY** NA ŚWIĘTA **RATY**

Obuwie

TRWAŁE ELEGANCKIE
DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE —
W NAJWIĘKSZYM WYBORZE POLECA 1107
== CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA ==

— Lwów —
RYNEK 34 w bramie. **HERA** — Lwów —
RYNEK 34 w bramie.

WIERTARKI,
maszyny blacharskie,
kuźnie polowe uży-
wane lecz w dobrym
stanie, tanio do sprze-
dania. — Zgłoszenia
we firmie 1166
Al. SOKALSKI i Ska
Lwów, ul. Plekarska 13.
Tel. 28-99.

Najporczywszy ból głowy i migrene
usuwa **NIEZAWODNIE** 1174
PROSZKI KAWOWE *Mra Kohne*
(nieszkodliwe na serce). Zadać w aptekach
lub wprost u wytwórcy: Lab. chem. Apt.
Mra Kohne w Peczynie. Prawdziwe tylko z fir-
mą *Mra Kohne* na każdym proszku. 1174

Meble na raty i za gotówkę bez podwyż-
szenia cen, oraz wielki wy-
bór mebli tapicerowanych najtaniej w „**DORO-**
TEUM“, *Leona Sapiehy 34*, tel. 15-01. 1379



NOCNE SZAFKI
mosiężne i żelazne
w wielkim wyborze — po cenach
fabrycznych poleca 18316
Fabryka mebli żelaz. i mos.
JAN WOZACZYŃSKI
Lwów, pl. Bernardyński 15.

Tak TANIO

Jeszcze nie było! 1370

Praszcze od 40 Zł.
Kostjomy „ 65 „
Suknie „ 20 „

NA BARDZO
DOGODNE
SPŁATY!

i wszelkie najnowsze modele w olbrzymim wyborze
poleca **SPECJALNY MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ**
UL. ŁYCZAKOWSKA 10

OBUWIE

wiosenne w najświetniejszych
fasonach w zna-
nym z taniości katol. **Jot-Es**
magazynie pod firmą 187
Lwów, plac Kapitulny 1. 2 obok firmy P.
Knauer i Syn.

Konkuruję nie tylko cenami, lecz i towarem doborowym. 1371
Materace (3 poduszki) od 34 zł., Otomany od 43 zł., Kanapy do
skł. 43—, Materace spr., firanki, kapy i t. p. — poleca
E. HAGLER, SOBIESKIEGO 21. — Za gotówkę i na spłaty. 691

NABYWSZY korzystnie dużą partję pończoch i skarpetek
firma „**OLKA**“ **RYNEK 35**

1147 sprzedaje takowe po niebywale niskich cenach:

Pończochy fil d'Ecosse	zł. 2-00	Skarpetki przedzowe	zł. 1-30
Pończochy fil d'Ecosse gęste	3-20	Skarpetki fil d'Ecosse	1-90
Pończochy półjedwabne I-a	3-80	Skarpetki półjedwabne	2-40
Pończochy gazowe	5-40	Skarpetki fil d'Ecosse trwałe	2-90
Pończochy jedwabne trwałe	3-90	Skarpetki fantazyjne I-a	2-90

Wielki wybór trykotaczy, rekawiczek skór., pończoszek i skarpeteczek dziec. stale na składzie.

SPECJALISTA chorób **Dr. FELIKS HAHN**
płuc, serca i żołądka
LWÓW, ULICA GRÓDECKA 46. — TELEFON 824.
Prześwietlanie Roentgenem. 17889

Lekarz-
dentysta **Dr. S. MISCHÉL**
b. lekarz kliniki dentystycznej we Wiedniu
ord. ul. Łyczakowska 36. 1363

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki der-
matol. w Berlinie.
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 17549

Lekarz chorób wene-
rycznych i skórnych
Dr. A. NADEL
ordynuje od 12-6, pl. Hallcki 7, nad Kawiernią
Centr. Tel. 13-90. Leczenie lampą kwarcową. 17654

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Laura Füllenbaum b. sekund. klin.
wied. i b. sek.
Szpitala Państw. we Lwowie — ordynuje od 3-6
popoł., obecnie Słowackiego 3, parter. 17653

Pończochy: trwałe i tanie jedynie
u **Z. NACHTA**
Pl. Getuchowskich 11 985

DOBRCZE I TANIO PRZERABIA
I POKRYWA
Kołdry i Materace
1705
Fabryka Pościeli, Lwów, Koraińska 6.

1. Kakao żółodziwe, starodawny, znakomity
środek przeciw nieżyłom dróg pokarmowych, ka-
tarem kiszek, rozwolnieniom, oraz demyterji i
krwawej biegunce, czerwonce, wysoki odsetek
(procent) naturalnego garbniku, pod stałą kon-
trolą lekarską. — 2. Płatki owsiane „Extra“,
3. Kawę słodową „Extra“, — 4. Cykorję
„Extra“ — na dogodnych warunkach poleca
Reprezentacja Krot. Fabryki Kawy Słodowej
Tow. Akc. „EXTRA“, Lwów, Pohulanka 6, 1042

J. Glimer sprze-
daje **Kapelusze**
damskie, najmodniejsze — po cenach najniższych
Lwów, Skarbkowska 6 (róg Rutowskiego). 1413

KRYNICA PENSJONAT
„ZBZISŁAWA“
w pobliżu nowych kąpielni, poleca od 1-go maja
słoneczne pokoje, wikt wykwiinty, na żądanie dje-
tetyczny. Zgłoszenia do 1. maja: **Wittilnowa**, Lwów,
Zyblikiewicza 16/8, między 3-5, tel. 84-91. 1873



Ericsson

Polska Akcyjna Spółka Elektryczna
Warszawa --- Al. Ujazdowskie 47.
Łódź --- Ul. Piotrkowska 79.

Najlepsze APARATY DETEKTOROWE
Najlepsze SŁUCHAWKI
Kondensatory --- Transformatory.

1281

NA **Świąteczny** TRANSPORT
już nadszedł
Obuwie-Odzież-Sukno
1875 poleca katolicka firma
REGULATOR
Lwów, RYNEK 43. — Tel. 15-70.

Przeróbki starych płóców i ku-
chen kafłowych,
ustawianie nowych, z najlepszych ma-
terjałów i wszelkie reperacje po cenach
konkurencyjnych wykonuje firma 18280
WOLAK i HERAN
ul. Leona Sapiehy 81. Telef. 36-37.

PFAU PONCZOCHY Patentowe od 0⁹⁰

Rynek 19 I. fildecos — 2³⁰

PIĘKNE, TRWAŁE 690 Ang. flor w prążki — 2⁵⁰

najtaniej, bo wchód przez sień. Rękawiczki skór. — 6⁸⁰

SZYNKI na sposób PRAGSKI
Kielbasy
 różnego gatunku, najlepszej jakości, poleca firma **Ludwika Kuczyńskiego** ulica Gródecka 89. 17493

NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODKIEM UŚMIERZAJĄCYM
REUMATYZM
 ŁAMANIA BOLE GŁOWY I ZĘBÓW
 JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 30
 I NAGRODZONY MEDALAMI
 CEMNA I APTEKA H. TARKOWICZA
 DONADYCIA WSZĘDZIE
 WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WYSTAWOWY
APTEKA MIKOLASCHA LWÓW.

Wolne posady

POSZUKUJE zdolnej kucharki do pensjonatu, na sezon letni. Zgłaszać się pisemnie pod „Sezon“ do Adm. Wiek. 18063

POSZUKUJE od zaraz — 1 czeladnika piekarskiego, musi być specjalistą piecowy oraz jednego dobrego białego specjalnie do kucharz. Wiadomość: Piekarnia K. Sochackiego — w Zalesieniu. 18104

POTRZEBNA panna obżna jomiona ze sprzedażą, — znająca dokładnie język niemiecki. Oferty do Adm. Wiek. pod „Magazyn Inter“. 18105

SŁUŻĄCA do wszystkiego tylko z dobrymi świadectwami potrzebną. Zgłoszenia w godzinach popołudniowych, Szumlańskich 7, willa prof. Mozera, parter. 18158

MASZYNISTY I SZLAFLE-RZA zdolnego, rutynowanego i spokojnego, poszukiwana dla 4 galowego tartaku koło Grodna. Reflektuje się tylko na siły pierw szorzędne. Oferty z podaniem referencji, tylko poważnych przedsiębiorstw, nadsyłać skierowaną do Adm. Wiek. pod „Szaffler“. — W dniu 17 bm. będą we Lwowie, zaproszę ośmiu osobistego przedstawia. 17921

LEPSZA służąca do wszystkiego, unosiła doskonała gotować, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia między 9—11 przed południem, Dr. Soner, ul. Kraszewskiego 21, II. p. 18199

POMOCNIKA fryzjorskiego (katolika), specjalistę w strzyżeniu damskim — poszukuje salon fryzjorski „Paryżanka“ Jan Koniczany, Dalebiański 2. 18191

ZDOLNE szwaczki bieliznarki poszukuje Czary — Piekarska 3. 18055

CHŁOPCA do nauki — przyjmie Słusarnia, ulica Łyczakowska 45, Lwów. 18216

HAFCIARKI pierwszorzędne poszukuje Szwalnia. Sala Dunner, Żółkiewska Nr. 47. 18215

CHŁOPCA (starszego) poszukuje do restauracji — Engelkreis, Łyczakowska 24 A. 18241

ZDOLNE panny przyjmie pracownia sukien Wolosker, Sykstuska Nr. 58. 18248

ZARZĄD Zdroju NIEMIRÓW, poszukuje na sezon 1927 rutynowanych: — hydropatę (tępe), sroża i dozorcę robót, kontrolora łazienek i kąpielowa, dzierżawcę sklepu chrześcijańskiego. Podać życiorys i referencje. Podania niezważane bez odpowiedzi. 18196

PRZYJME zdolnego czeladnika na damski i męski robotę. Pracownia obuwia. Zyblikiewicza 81. 18308.

POSZUKUJE się energicznej, wyuczonej i inteligentki do rozpowszechniania artykułu koniecznej potrzeby. Listy do Adm. Wiek. pod „Dzienna prawnia“. 18298

DLA PANI poszukuje into da, wesoła łowaczka na letnisko. Listy do Adm. Wiek. pod „Inteligentka“. 18210

PRAKTYKANT z dobrego domu, zostanie przyjęty do sklepu zaraz. — Ulica Wyspiańskiego 11. 18297.

FRYZJERA męskiego katolika i zdolnego starszego praktykanta, przyjmie. Zgłoszenia 8 wieczor, ulica Skarbkowska 23. 18294

ZDOLNEGO pomocnika poszukuje fryzjer, Pańska 15 18293.

MANIKURYSTKA zdolna zostanie przyjęta. — Fryzjer, Romanowicza 9. 18295.

SŁUŻĄCA do wszystkiego unosiła dobrze gotować, zostanie natychmiast przyjęta. Lwów, Torosłowicza 15, III. p., drzwi Nr. 14. 18282.

SŁUŻĄCA do wszystkiego unosiła gotować, tylko z dobrymi świadectwami, zostanie przyjęta. Serbska 15, II. piętro, drzwi na lewo. 18279.

DO RESTAURACJI potrzeba chłopak z ukończoną i gimnazjalną lub wyższą nauką. Dworzec kolejowy — Podzamcze. 18273.

ZDOLNEGO czeladnika — krawieckiego na duże szuki, przyjmie Michalski — Szapelików 14. 18272

TULJA ZIEMCINSKA ma się zgłosić do obiektu posady; zmieniła plan wyjazdu. Jabłonowski 32; 18207.

AGENTA poszukuje — do rozprowadzenia ciast i wyrobów cukierniczych. Wiadomość: Łyczakowska 19; sklep żelazny. 18219.

FRYZJERSKIEGO pomocnika poszukuje Maudziak Stanisław. 1821

POSZUKUJE podręczną — do szycia. Ul. Botanów 35, I. p. 18255.

SŁUŻĄCA do dziecka zaradki potrzebna. Sapieżyńska, Jaroszyńska. 18251.

SŁUŻĄCY sklepowy z dobrymi świadectwami potrzebny zaraz. Zgłaszać się firma APS — gmach Sprochera. 18240.

POSZUKUJE wdowiogojnych pań w krawieczyźnie. Pracownia sukien damskich Misy Fein, Sykstuska 17. 18235

POSZUKUJE uzdolnioną pannę sklepową. — Skład Wedlin, Batorego Nr. 16. 17982

ZDOLNY pomocnik handlowy działu korzennego i bufetowca potrzebni zaraz do pierwszorzędnej handlu we Lwowie. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Choc Pracować“. 18242

PRZYJME manikurzystki do nauki, korzystne warunki. Kantor, Boimów 6, II. p. rog Halickiej. 18261.

PANNA intel., lat 35, — szafarka, pragnie poznać pannę intel., dobrze sytuowaną w celu mat. Listy pod „Sympatja“ Adm. Wiek. 18287.

INTEL. młoda cudzoziomka, od ałdawną we Lwowie, poszukuje odpowiednią znajomość. Cel mat. Listy pod „Gentlewoman“ do Adm. Wiek. 18299.

PANNA izr. z lepszego domu, posiada trafikę, dla powiększenia sklepu posłubi intel. solidnego mającego pana do lat 35. — Listy pod „Magada“ do Adm. Wiek. 18282.

PRZEMYSŁOWIEC, przystojny, lat 43, — pozna pannę lub wdówkę z kapitałem; cel małżeństwo. — Listy pod „Bratek I.“ do Adm. Wiek. 18338.

INTEL. zamożna wdowa, posiadająca wykwintne mieszkanie, wyjdzie zamaż za intel. starszego mężczyzny na wyższym stanowisku, dobrze sytuowanego, może być wdowcem z jednym dzieckiem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Okolo 50 lat“. 18242.

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POSREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informacja i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem wróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór obżrymi. 1826

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze 17621

AKUSZERKA Wagnersowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 38 — parter. 17622

AKUSZERKA Lufkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter — 16154

SPÓLNIKA do handlu — pierwszorzędnej z kapitałem 8 tysięcy dolarów — przyjmie. Fachowość zbytnia; interes wyrobiony i pewny. Listy pod „Murat“ do Adm. Wiek. 17716

PARCELA około 1/4 morga, Kochanowskiego 131, do wydzierżawienia. Wiadomość: Dr. Engel, Lwów, Jagiellońska 7. 17874

ZE ZŁOTA I SREBRA wszelkie zamówienia i najdrobniejsze naprawy solidnie i bajecznie tanio jak przed wojną wykonuje **Edmund Marjan BEER** Jubiler i Złotnik Lwów, Chorażczyzna 7. 17535
ROK ZAŁ. FIRMY 1905.

POSZUKUJE pożyczki od 2.000 do 5.000 zł. do solidnego interesu; dam procent i udział w zysku. — Listy pod „Zysk gwarantowany“ do Adm. Wiek. 18274

KAWALER, — właściciel większego sklepu korzennego w centrum miasta — poszukuje spółnika (czki) z kapitałem. Listy pod „Handlowiec“ do Adm. Wiek. 18208.

DAM 500 ZŁ. TEMU, kto mi wyszuka pożyczkę 1.000 dolarowa na hipotekę rolną na przedziąg 1 okna. — Listy pod W. K. Adm. Wiek. 18278.

MAŁŻENSTWO z intelig. żeniła noworodka niechrzczonego od zdrowej i intel. matki za woję. — Listy pod „Szczęście“ do Adm. Wiek. 18222

TOWARZYSTWO KASYNOWE w Czortkowie — odda z dniem 1. maja br. w zarząd prowadzenie kuchni i bufetu na degodnych warunkach. Zgłoszenia: Głódź, Czortków. 1415

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. — Lwów, oraz białe papiery. Jan Pryślak. 18070

UNIEWAŻNIAM odroczenie wojskowe — wydane przez P. K. U. Lwów — Tadeusza Tułaczko. 18090

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Kamionka strumitowa, u nazwisko Abraham Kieael-Holzman. 18276.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wojskowe wydane przez P. K. U. — Lwów na nazwisko Jan Jacyk, student mod. wet. 18294.

NAPRAWĘ ZEGARKÓW oraz **BIŻUTERJI** — Rozwałewski, Akademicka 2, Hotel Zorza, przez najlepsze siły fachowe, po cenach przystępnych. 1244

PORTFEL czarny, zawierający metrykę urodzenia, świadectwo przynależności dwie karty zwolnienia i kartę rejestracyjną, wystawioną we Wiedniu. — Dokumenty znalazł racoży wrócić u wy nagrodzeniem pod adresem M. Fog, Hotel Zippera — we Lwowie. 18204.

TEBEN pod 2 korytami tenisowe, naprzeciw remlizy tramwajowej do wynajęcia. Blizsza wiadomość: ulica Nabelaka 19, I. p. 18202.

WAŻNE DLA ABONENTÓW! „Castolnia Nowocenna“ Lwów, Sykstuska 16, parter, otrzymała ogromną ilość najnowszych i najpożytniejszych książek — z powieści, Bogaty dział książek dla młodzieży. — Dla niezwykłej ZNIZKA A-BONAMENTU. 18261.

FRYZJERKA z zagranicą — nanka pierwszorzędnej wykonuje ondelacje, ogłaszają twarzy — po cenach przystępnych u naniure gr. 50; Kantorowa, Boimów 6, II. p. rog Halickiej. 18260.

ODTUSZCZAJĄCY! klasyczny leczniczy sportowy masaż wykonuje masażysta dyplomowany po cenach bardzo przystępnych Listy pod „Masażysta“ — Adm. Wiek. 18257.

UWAGA! UWAGA!
NA ŚWIĘTA!!!
 poleca Szanownym P. T. Odbiorcom najlepszej jakości 18106

Drożdże
 stanisławowskie
 jakoteż wszelkie towary spożywcze i kolonjalne — po cenach konkurencyjnych
SZYMON MENSCH
 PL. GOŁUCHOWSKICH 1
 (gmach hr. Skarbka) naprzeciw Teatru miejsk.

KNOCK-OUT broń gazowa, nie zabija, nie rani lecz unięszczęśliwia na pewien czas najniebezpieczniejszego napastnika. Pozwolenia nie potrzeba. Cena za jednostrzałowy zł. 12, dwustrzałowy zł. 30, naboje szt. 30 gr. Wysyła też za zaliczką
E. MOHLER
 Lwów, SYKSTUSKA № 17. 1378



LICYTACJA.
 Publiczny przetarg artystycznych kilimów zakopiańskich i mebli z masy konkursowej p. Elżbiety Łachowej, odbędzie się w sobotę dnia 9 kwietnia o godz. 11-tej przedpoł. przy ul. Sobieskiego 22, parter lokal frontowy.
 Ceny wywołania bardzo umiarkowane. Przybycie targu nastąpi na rzecz najwięcej ofiarujących za uiszczeniem zapłaty w gotówce. Przedmioty nabyte muszą być zaraz zabrane. Licytację przeprowadza Publiczna Hala Aukcyjna. 18154
 Zarządca masy konkursowej: Dr. STANISŁAW KRZEMICKI.

Rakiety, piłki tenisowe ang., siatki terowane ragn., meszty tenisowe, gimnastyczne, buty footballowe, dresy, piłki etc. poleca po cenach konkurencyjnych 1092

MAISON DE SPORT
MALWINA ROSENMAN
 Lwów, JAGIELLOŃSKA 17 - - - tel. 1725.

LOKALE

PENSJONAT w Hrebenu, wokoło Cerkwi raskiel, piękna w wiosenny pobyt, łazienka, kuchnia, wykwintna, 5 razy w tygodniu, 5 razy w tygodniu, 5 razy w tygodniu. Po bliższe informacje zgłażać się codziennie, między godz. 3-5 popołudniu, Lwów, Tarnowskiego 5, parter, na prawo. J. Melnykiewicz, p. Hrebenu - Skiele. Sezon zaczyna się 1-go maja. 1812.

Ważny kawaler poszukuje wygodnie umebłowanego pokoju w "rodzinie" dla niekierującej w jej domu. Oferty do Adm. W. W. pod "Czystości". 1812.

ZA POZYCZENIE 100 dolarów, dam za procent na rok pokój z łożem i kuchnią dla małżeństwa. Listy pod "109" do Adm. W. W. 1836.

BEZROCENTOWEJ pożyczki udziela właściciel domu na odroczenie umebłowanego pokoju - z komfortem lub pokoju z kuchnią z osobnym wejściem. Czynsz w dłuższy czas z góry. Listy pod "Janu 50" do Adm. W. W. 1831.

ODZWIENIEC poszukuje w "rodzinie" piękny umebłowany frontowy pokój, z niekierującą w jej domu. Listy do Adm. W. W. dla "Czystości". 1830.

1501 NAJMODNIEJSZE FRANCUSKIE KOLCZYKI I PERŁY
poleca **B. Grünberg, Sykstuska 4.**
najtaniej

INTEL, paniąka poszukuje mieszkanie przy rodzinie. Wymagana maszynowa do szycia. Listy do Adm. W. W. pod "Rodzina". 1832.

POKOJ do wynajęcia dla dwóch panów. Wiadomość: Sw. Marcina 24 R. 1836.

ZARAZ pokój umebłowany. Turcka 3, miesz. 13. 1836.

REBIANCKO umebłowany pokój, osobno wejście, fortepian, przyjezdnomu - lub stałe. Piotra i Fusta 25, parter, drzwi 5. 1833.

TRZY pokoje z kuchnią, w okolicy parku Stryjskiego zaraz poszukiwane. Zgłoszenia pisemno: Centrala Towarzystwa Dziennikarzy, Koralmicka 4. 1835.

3-4 POKOJE z kuchnią, w centrum miasta poszukiwane. Zgłoszenia pisemno: Centrala Towarzystwa Dziennikarzy, Koralmicka 4. 1849.

PRZEDWOJENNEJ DOBROCI, NAJLEPSZA MORELÓWKA
wyrobu **JAN MUSZYŃSKI, Lwów**
Firma **Wszędzie do nabycia. 18314**

DO WYNAJĘCIA przy ul. Lyczakowskiej 1, 1, na 1. piętrze, 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią - na biura lub przedsiębiorstwa handlowe. Zgłoszenia w kancelarii adw. Dra Lublińskiego w Lwowie, Czarnieckiego 1, 8, między 4 a 5 popołudniu. 1846.

Posad poszukują
MANIKURYSTKA zdolna i wazkiewicz. Piłarów Nr. 34 B. 18270

POMOCNIK lakier. zyd., poszukuje posady zaraz. Listy pod "Lakiernik" do Adm. W. W. 1820.

JANNA ZDOLNA KRAWCZYNI poduczona, poszukuje zajęcia; warunki: po zamieszaniu, wikt i skromne wynagrodzenie; przytem może być pomocnicą w gospodarstwie domowym. Zgłoszenia stać: Kamionka Czarniowa, Zabaz. - B. Danilowicz. 1867.

ZREDUKOWANY UREZDUCZONY, lat 27, obywatel polny z wszelką pracą biurową, poszukuje jakiegokolwiek posady pomocnika biurowego lub nawet woźnego. Jan Gorman, Bodanowska 3, u p. Bruchala. 914.

PRZYJEL darszt. specjalista w wodnej kadłoci i farbowaniu - poszukuje posady na procent. Listy pod "Procent" do Adm. W. W. 1833.

INTEL, osoba szuka lekkiej posady, najmniej chorem lub dzieckiem - unio gotować. Łaskawe listy pod "Wanda 84" do Adm. W. W. 1835.

BYLY przednik urwany z działu maszyn rolniczych, poszukuje posady takiej samej ewentualnie obecnie magazyniera maszyn rolniczych lub też kierownika Kolka rolniczo go. Listy do Adm. W. W. pod "Pracowity B. G." 818.

SZOFER MECHANIK, poszukuje posady. Listy pod "Zielony" do Adm. W. W. 1841.

MASZYNISTA - WERKMEISTER, FACHOWIEC TARTACZNY, ZOKATY - ENERGIJNY, POSZUKUJE POSADE OD ZARAZ LUB WEDŁUG UMOWY. Prowadzi SAMODZIELNE REPERACE ORAZ WSZELKIE ROBOTY W WARSZTATACH MECHANICZNYCH W ZAKRESIE TARTACZNYM. WCHODZĄCYCH. Listy pod FACHOWIEC Adm. W. W. 1861.

DO 100 DOLAROW za wyrobienie posady inkasenta, administratora kamienic, hotelu, pensjonatu ewentualnie w miejscu kapitałowym, kasjera majątku ziemskiego, podróźniowego, reprezentanta znanej firmy. Jestem pensjonowanym urzędnikiem administracyjnym, lat 45, właścicielem realności, - prezentującym się, z wyrobieniem handlowym. Wiadomość: Lwów, Jabłonowskich 25, II. piętro między 2-5, z grzeszności Festenburg. 1845.

KRAWCZYNI z krojem, poszukuje roboty w domach prywatnych albo na wyjazd za wynagrodzeniem skromnym; szycie suknie, kostjumy, płaszczy i bielizny. Adres: Dama - Zniesienie, Długa Nr. 513, Lwów. 1849.

KUCHARZ, pierwszorzędna siła poszukuje posady na sezon do miejsc kapitałowych w pierwszorzędnych pensjonatach. Specjalista w jarskich potrawach. Listy do Adm. W. W. pod "Zaraz do obicia". 1837.

Do Świąt wysprzedaje po cenach własnych, fabrycznych NACZYNNIA emaljowane, aluminiowe, FORMY NA PRZYZYWA - każdy może się przekonać bez zobowiązania kupna. 18312

W. Iżycki HANDEL ŻELAZA - Lwów, Trybunalska 1, naprzeciw Naftuły.

POMOCNIK fizyczny poszukuje posady. Listy pod "Pomocnik" do Adm. W. W. 1818.

DYWANY, CHODNIKI, - materiały meblowe najtaniej **WANK, pl. Marjański 5** - sień. Telefon 490. 824

CHODNIKI portjery, materje meblowe w wielkim wyborze 1391
WANK, plac Marjański 5, sień.

BYLY dyrektor Zakładu Zdrowego, kasjer i buchalter, przystąpi do pewnego przedsiębiorstwa ze współpracą i wkładem 10.000 zł. Czesław Szafarz, Niemirów. 1829.

SPRZEDAM pięć pni - z pezzolami i miotarką. Białohorska 100. Lwów - właściciel. 18120

KARNISZE MOSIĘŻNE wieszaki. **RENTSCHNER, Legionów 37** 17003

NA WIOSNĘ - NAJTANIEJ PRZERABIA I POKRYWA 18315
MATERACE I KOŁDRY
ZNANY MAGAZYN POŚCIELI
W. IŻYCKI, Lwów, Kopernika 3.

INTEL, paniąka przyjeżdża do sklepu, - najchętniej spożywym. Listy pod "Zwinna" Adm. W. W. 1823.

PERFUME i Kosmetykę francuską również na wagę poleca najczęściej tanio Rudolf Fluhr, Legionów 21

PRZEKUPNE TOREBKI damskie nabyć można najtaniej u firmy - Rudolf Fluhr, ul. Legionów 21. -

NAJGUSTOWNIEJSZE - KRAWATY, skarpetki, kołnierzale poleca najczęściej tanio Rudolf Fluhr ulica Legionów 21. 1156

Kupno-Sprzedaz

NACZYNNIE czeskie prima poleca E. Rentschner, Legionów 37 1701

SPRZEDAM drabiny pod drzwi 3, przedpałud. 18172. dwójna, Korusławskiego 6

STRZELECKIE MACIEJOWKI w dorym gatunku znajdują się w składnicy Rudolfa Nowolna, Kazimierzowska 25. 922

FORTEPIAN za 1.600 zł. sprzedam. Sykstuska 18. - parter lewy. 18214

SZAFK antyczna, 3-dzielna sprzedaje okazynie **ELTEHA** Legionów 37. 17581

ZŁOTO, Srebro, Brylanty, kupuje po najwyższych cenach **Oswald Mandl** - Sykstuska 33. 18013

PIANINO prawie nowe - do wywyższenia - tylko w bardzo dobrej reze. **Marocki, Batorego 7.** 18054

Łóżka
dla Pensjonatów i na wyjazd
Antoni Halski
Lwów, Sobieskiego 3. 1819

SPRZEDAM okazynie wózek rysovory na gumach: Zamarstynowska Nr. 33. - 18256

FORTEPIAN Stingla - Nabelska 12. - drzwi 3. 18288.

FORTEPIAN sprzedam krótki, czarny, kryżowy. Plac Marjański 5, III. p. 18153

JADALNIA mahoniowa - modna, prawie nowa, okazynie sprzedaje **MAGNES**, Pańska 12. 18221

SPRZEDAM łose Wertche niemiecką w dobrym stanie. Japońska 16, parter, na prawo. 18194

AUTO 6-cio osobowe do do sprzedania. Boniarda 4, Zadorozny. 18492

Podarunki ślubne i okolicznościowe - ze złota i srebra w wielkim wyborze od zł. 3.-
GUTERMAN, ulica Sykstuska 14. 1245

LOKOMOBILE parowa, - transmisjo, maszyny nudy skio i kamienie, obrabiarzki do drzewa i metali - dostarczają: **J. SZUMAN**, Lwów, Gródecka 2 B. - (obok Teatru Małego). - Telefon 41-47. 18311

WOZY do zwozenia piasku a t. c. w dobrym stanie. konic. Listy pod "Wozy" do Adm. W. W. 18280

SPRZEDAM maszynę piarsarską "Ideal" (długi wałek) 250, skrzynię żelazną (kase) 80, kaseję żelazną (stuczny zamok) 39 złotych. Głowińskiego Nr. 23, lewy parter. 17825

KILIMY pierwszorzędnej jakości o pięknych wzorach poleca najtaniej: **Leon Matwiewski**, Czerkaszyni Nr. 8; 18345

JADALNIA, cypialnia, salony, dywany perskie. U. Lyczakowska 15. - Sklep "Okazja". 18320.

W ZIMNEJ WODZIE - sprzedam morgową parcelę za 8.000 zł. Wiadomość: Karpińskiego 17, II. p. - 18099

MAJEL, korbowy, 425 t. kuchenna, stół kuchenny, stołek i ławka do sprzątnia. Teresy 10, I. piętro, od 2-3. 18307

ZA MOTOCYKLA w dobrym stanie, dam meble każdego rodzaju. Listy do Adm. W. W. pod B. P. 18373

15% opustu
PRZEZ 20 DNI 1177
NACZYNNIA kuchenne, formy, blachy itp.
K. PAWLKOWSKI
Lwów, Rutowskiego 12 (naprzeciw OO. Jezuitów).

FIRMA "Moda", Lwów, Jagiellońska 12, sprzedaje polecający francuskie po 2.50 zł. we wszystkich kolorach. 10393

NA ŚWIĘTA najlepsza czekolada waniliowa na torty i do gotowania kilogram 6.50 do nabycia w specjalnym składzie czekolad "Sueharda" Akademińska 14. 1189

NA ŚWIĘTA! Świąteczki belardynowe po 14 zł. - Suknie po 26 zł. - garnetki różnobarwne. Biulanki, Biulanki, Biulanki i Pańczochy - wszystko w wielkim wyborze, anany z taniością. Magazyn Kobara, Sienkiewicza 2, obok Hotelu Georga. Tylko bo na II. piętrze! 18328

60 proc. taniej niż wszędzie! Firanki, kawy ręcznej roboty, motywa i koronki jedynie u **Frautich**
Lwów, Sykstuska 21, tel. 37-56. Własne składy: Szwajcjarja St. Gallen i Wiedeń. 1181

KON drewniany na biegnach (wiolki) okazynie do sprzedania lub zamiany za rzeczy dziecinne. Wiadomość: Baczajski - Lwów, Kubali 8, I. piętro. 18301

KAMIENICE piętrowe, - blisko tramwaju sprzedam za 1.500 dolarów. Czarnowski, Zimorowicza 6. - 18367.

NADESZLY NOWE GIERA ZY: Acentowicza, Hafnana, Kussatow, Wodniowskiego, Uziembly, Terociego, Pankiewicza i innych. Ceny niskie; egzemplarz na SPŁATY. - "ZAGROTA", ul. Legionów 7. 18331

PIANINO kryżowe sprzedam. Ul. Piekarska 1, I. piętro. 18264

BRYLANTY ZŁOTO, DJAMENTY, PERŁY Ltd. **D. LWOWSKI** JAGIELLOŃSKA L. 2. 1860

KUPIE nowy dom parterowy do własnego użytku okolicą park Stryjski - listopada, Lyczakowska. Listy do Adm. W. W. pod "Zaraz gotówka" z podaniem warunków. 18249

SKRZYŃKI 50 sztuk - stu kilow, kompletne i silne, okazynie tanio do nabycia. Ul. Zielona 48, Byngłowski. 18186

FORTEPIAN za 100 złotych sprzedam. Iwarów ul. Zamojskiego 2, Lwów. - ka, od kasietnika dzwoniata ulica. 18187

DOM, 1. piętro, 3. piętro, Zimorowicza, 1.200 dol. Włoka cała weta, - 2. piętro, Brzechowiec, sprzedaje Skomorowski, Czarnowicza 18, Telefon 16-21. 18347

TORTOWNICE, BLACHY, NACZYNNIE
Antoni Halski
Lwów - Sobieskiego 3. 1846

SZAL kroci za 150 zł. - ogony do czarnego i białego zamaka - sprzedam. Podszamecz 9. 18287.

SPRZEDAM gospodarstwo polne składające się z 80 morgów ziemi z 7.000 dolarów, wraz z budynkami, inwentarzem żywym i mrowym. Blisko szczegółów w Radziszewie u Dr. M. Poczniaka. 18276.

SPRZEDAM DOB. MANA sznec, czesnego, rusowego. Listy pod "Deberman" do Adm. W. W. 18536.

DOM do sprzedania, górna Paulinów Nr. 7. Wiadomość od 4-5. 18329

PIECE, kaflowe "Hadi-math", rok używane i dwaście drzwi, do sprzedania. Kochanowskiego 33, 7. p., godz. 12-3. 18192

BACZNOŚĆ FACHOWCY I PRYWATNI!
Pierścionki Obrączki Sygnety najtaniej nabyć można u firmy **GUTERMANA, SYKSTUSKA 14. 1248**

KUPIE parcelę, wymagającą kanał, woda, elektryka. Dokładny opis z podaniem ceny pod "Stołeczna parcella" do Adm. W. W. 18323

SPRZEDAM domek - na Kleparowie; mieszkanie zaraz weta. Zgłoszenia - Jachowicza 6, od 2-3, 1. p. drugie schody, drzwi 11. 18310

6 IŻYCEK, 6 widelców, - 6 noży i 6 łyżeczek do herbaty z chińskiego srebra zł 30; takie same nakrycie też z białym metalu - zł. 55, tylko u Mandla - Kopernika 14, naprzeciw kina Kopernik. 18110

SPRZEDAM okazynie - 2 lampy naftowe - wraz z pokojem; Sykstuska 29 18257

SKARPETKI dla DZIECI fil d' cosse para zł. 1-35, olbrzymi wybór pończoch 1924 ceny znacznie niższe Magazyn KOLPANA, Piekarska 1 b.

LOKALE

MŁODE małżeństwo bezdziałne poszukuje mieszkania wprost od gospodarza, 2 pokoje i kuchnia. Listy z podaniem warunków do Adm. Wiek Nowego pod „Z góry“. 18219

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią za wynajęciem rocznym. Pośrednicy wykluczani. — Listy pod „Wyczekujący“ do Adm. Wiek. 18212

POKÓJ z kuchnią zaraz do wynajęcia. Wiadomość u Franciszka Lipskiego — Wianiki. 18263

POSZUKUJE odpowiedni magazyn lub piwnicę do wyrobu z nifty. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Nafita“. 18164

DO WYNAJĘCIA od 15-go kwietnia pokój umeblowany, wejście z klatki schodowej, elektryka, z utrzymaniem lub bez. Zbarazka 3, II. piętro. 18236

2 POKOJE z kuchnią poszukuje. Listy do Adm. Wiek pod „Warunki obywatela“. 18069

3 POKOJE, kuchnia komfort, słoneczne — blisko śródmieścia poszukuje. — Listy pod „Bezwzględnie“ do Adm. Wiek. 18046

POSZUKUJE mieszkania 3 pokoi z kuchnią z komfortem, w okolicy Gródzkiej Szapłackiej, Listopada. — Napiechy. Listy do Adm. Wiek pod „Czynsz z góry“. 18107

POKÓJ umeblowany z pełnym komfortem, izaianka do wynajęcia. Romanowicza 10, drzwi 3. 18236

MAGAZYN, stalina, okoliczności głównego dworca — do wynajęcia. Wiadomość ni. Romanowicza 10, drzwi 3. 18295

Nowoczesny pocztyljon.



Raz w tygodniu czeka pocztyljon W. Call na małym przystanku w górach Nevada na pociąg pospieszny, aby odebrać pocztę dla kilku rodzin, mieszkających w odległości 300 klm od linii kolejowej. Rycina nasza przedstawia jeźdźca pocztowego i maszynistę przy serdecznym uścisku dłoni.

POSZUKUJE dwóch pokoi możliwie z łazienką, umeblowane, w okolicy śródmieścia; mogą być czynsz za rok z góry. Listy pod „Inżynier elektryk“ Adm. Wiek. 17940

STAJNIE większa wynajmę o ile możności z mieszkaniami. Listy do Adm. Wiek pod „Katolikowi“. 18230

POSZUKUJE nie drogiego pokoju. Listy do Adm. Wiek pod „Narkiewicz“. 18318.

POSZUKUJE pana — na wspólne mieszkanie. Ulica Dominikańska 7, I. piętro, drzwi 3. 18235.

SKLEP z mieszkaniem do odstąpienia. Listy Adm. Wiek pod „Wyjazd“. 18275

POŻYCZE 500 dolarów temu, kto ma dać za procent 2 pokoje z kuchnią. Listy pod K. M. do Adm. Wiek. 18283.

DWA pokoje słoneczne — umeblowane, z osobnym wejściem, natychmiast do wynajęcia. Szaszkiewicza 6, II. p. 18348.

POSZUKUJE 4-pokojowego mieszkania z komfortem w śródmieściu, za dwuletnim czynszem z góry. Listy „Śródmieście“ do Biura Buchstaba, Jagiellońska 7. 18352

STANJIA w suterynach dla bezdziałnych, za obsługę do wynajęcia. Świadectwa wymagane. Wiadomość u dozorczy. Zbarazka Nr. 6. 18359.

POSZUKUJE dwa pokoje z kuchnią blisko tramwaju zaplace czynsz z góry. — PILOT, Batorego 4. 18205

POKOJU umeblowanego, poszukuje. — Listy tylko z podaniem ceny do Adm. Wiek pod „Profesor“. 18339.

SKLEP frontowy oraz pokój i kuchnia, elektryka, w śródmieściu, za przeprowadzenie rekonstrukcji — zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Biuro Express ul. Krzywa 2. 18338.

NAUKA

WYUCZAM wszelkich najnowszych robót ręcznych i przyjmuję zamówienia tkanin i innych w zakresie wchodzących ul. Karpińskiego 15, I. p. 17592

BEZPŁATNE PROSPEKTY listownych kursów stenografii wysyła Redakcja Stenografa, WARSZAWA, Szczygła 13. 1333

DAJE lekcje języka rosyjskiego i francuskiego. — Listy pod „Lekcje“ Adm. Wiek. 18317.

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii (pomoc egzaminu — natura) — udziela profesor, Antoniego 7, I p., od godz. 3-5. 18301.

DLA OSÓB STARSZYCH. Do dobrego tonu należy dziś zapoznać się z modnymi tańcami, które są czynną się 5 kwietnia — w kołach ściana dystyngowanych. Zgłoszenia już się odbywają. Kurs cały kosztuje 15 zł. Charleston — Blues, Tango, Boston — Fox-trott, Black-Bottom, w salonach H. Brysiowej, przy ul. Batowskiego 23, pod kierownictwem prof. Hoasta. Dla młodzieży osobne kole. 17235

UDZIELE lekcji z niżejszego gimn. za przyjęcie na mieszkanie. Listy pod K. B. do Adm. Wiek. —

DAM mieszkanie osobie — któryby mnie nauczyła pary kawałków torażniejszych śpiewań lub grać i żydowskich. Listy do Adm. Wiek Nowego pod T. J. 9182

Bluzki i poluwerki do kostjumów zł. 11- suknie wełniane i jedwabne, bieliznę, szlafroki zł. 15, oraz wszelkie wyroby włóczkowe o 20 proc. niżej cen konkurencyjnych poleca

Magazyn Manner Lwów, — Sykstuska 2. 1381

*Skład apteczny
Herbat
wyprych i angielskich
A. Terafina
Zioła i kandydaty*

14 2

PIECZYWO świąteczne smaczne, oraz baranki, planki tanio poleca Cukiernia Anieli Kurnach, Dominikańska 9. 1423

Czytajcie „Wiek Nowy“.

HANDEL METALI WEIDHORN i KANARIENVOGEL

Lwów, ul. Boimów 34. 1405

Poleca miedź, aluminium, alpakę, mosiądz, cynk, ołów w postaci blach, prętów, drutów, rur, we wszystkich żądanych wymiarach. Cynę angielską, do lutowania, szlaglot i t. p. Zakupuje stare metale. Ceny konkurencyjne.

Fabryka Chemiczna **Przedstawiciela** 1836 poszukuje na województwa: Krakowskie, Lwowskie, Stanisławowskie i Tarnopolskie, odwiedzającego drogerje, dobrze wprowadzonego. Artykuł masowy o dużym zbyciu. Warunki do omówienia. — Oferty tylko pierwszorzędnym i solidnym kandydatów, należy przesyłać do biura ogłosz.: Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115, dla „Z. N. 6205“.

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY“

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Otrzymałem przed zaledwie dwiema!

Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Glówny skład wysyłkowy:

S. HAY, aptekarz Lwów.

448

DOM MEBLOWY znana Firma **Münzer, Rejtana 4** udziela na dogodne raty SYPIALNIE, JADALNIE, SALONY i MEBLE BIUROWE. 1406

AUTOBUSY na podwoziach ciężar. — marki

„FORD“

dostarcza „ESHAPÉ“ Ska z o. p.
Lwów, Akademicka 15. — Tel. 4-69.



Gotowe poduszki

z dobrym wspanem 70x100 po 15 zł. za sztukę. 1385

Gotowe pierzyny

2x4 mtr. po 50 zł. za sztukę, Lwów, ul. Źródłana L. 3.

TELEFON 10-57.

PRZEKONAJ SIĘ!

O 35 proc. taniej poleca firma **A. I. HOROWITZ** Legionów 25

Koszule popelin. 12.50, Krawaty jedw. od 1.30, Kołnierz twardy 1.05, Płaszcz gumowe od 25 zł oraz konfekcja dziecienna. 1325